

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
do Spraw
Unii
Europejskiej**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
SPRAWIEDLIWEJ TRANSFORMACJI
(NR 16)
z dnia 22 marca 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej

– podkomisji stałej do spraw Sprawiedliwej Transformacji (nr 16)

22 marca 2022 r.

Podkomisja stała do spraw sprawiedliwej transformacji, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Gadowskiego (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- informacja na temat aktualnego stanu prac nad „Krajowym planem transformacji” oraz „Terytorialnymi planami sprawiedliwej transformacji”,
- Fundusz Modernizacyjny jako finansowe wsparcie sprawiedliwej transformacji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Guibourgé-Czetwertyński** podsekretarz stanu w Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Piotr Zygałło** dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, **Daniel Baliński** doradca zarządu ZE PAK SA, **Maciej Sytek** pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej, **Marta Babicz** dyrektor Departamentu Funduszy Zewnętrznych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikiem, **Alicja Messersmidt** przewodnicząca Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Inżynieryjno-Technicznych „Kadra” przy PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin SA, **Maciej Kaźmierczak** przewodniczący Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego „Ruch” Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” w Kleczewie, **Marcin Augustyniak** kierownik Biura Zarządu Strategicznego, Nadzoru Właścicielskiego Funduszy Europejskich i Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Miejskim w Wałbrzychu, **Adam Drobnia**k kierownik Katedry Badań Strategicznych i Regionalnych Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, **Marta Anczewska** energy policy coordinator w Climate Action Network Europe.

W posiedzeniu udział wzięli pracownik Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji.

Chciałem poinformować, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającą porozumiewanie się na odległość. Chciałem serdecznie przywitać obecnych na sali dzisiejszego posiedzenia pana wiceministra Adama Czetwertyńskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, oraz pana dyrektora Piotra Zygałło. Jest z nami również na posiedzeniu pan prof. Adam Drobnia, prof. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Witam zdalnie pana dyrektora Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotra Zygałło. Witam wszystkich gości, którzy tradycyjnie są z nami – samorządowców, przedstawicieli stowarzyszeń, fundacji, przedstawicieli z innych instytucji. Szczególnie chciałem dzisiaj przywitać przedstawicieli Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Mamy zgłoszenie o obecności

z nami pana Marcina Jamiołkowskiego, dyrektora Departamentu Funduszy Zewnętrznych – witam pana serdecznie.

Oczywiście bardzo gorąco witam państwa posłów. Zgodnie z procedurą muszę stwierdzić kworum. Proszę o potwierdzenie kworum przez posłów. Czekamy jeszcze chwilę. Czekamy na potwierdzenie kworum. Chciałem państwa poinformować, że posłowie obecni na sali, oczywiście jeśli są, mają prawo zabrania głosu za pomocą legitymacji poselskiej, osoby z zewnątrz mają prawo zgłoszenia się do głosu po naciśnięciu jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie – mówimy o posłach – w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Natomiast jeśli chodzi o zgłaszanie się do głosu, to oczywiście osoby na sali w tradycyjnej formie, natomiast pozostałe osoby zgodnie z aplikacją internetową. Otrzymałem informację, że mamy kworum. Stwierdzam kworum.

Dzisiejsze posiedzenie podkomisji dotyczy dwóch tematów. Chcemy dzisiaj uzyskać informację na temat aktualnego stanu prac nad „Krajowym planem transformacji” oraz „Terytorialnymi planami sprawiedliwej transformacji”. Tu prosimy o przekazanie informacji w tym temacie przez MKiŚ, również przez Ministerstwo Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej. Kolejny temat to temat związany z Funduszem Modernizacyjnym jako finansowym wsparciem dla sprawiedliwej transformacji. Poprosimy pana ministra Czetwertyńskiego o wprowadzenie nas do tego tematu, a później o rozszerzenie czy kontynuowanie go przez przedstawiciela Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Witam panią dyrektor Martę Babicz, dyrektor Departamentu Funduszy Zewnętrznych NFOSiGW. Witamy panią.

Przechodzimy do punktu pierwszego. Pora, żebyśmy po okresie przygotowań, planów, projektów, jak i prowadzenia całej tej konsultacji, dziś wiedzieli już, na jakim etapie jesteśmy, co z terytorialnymi i co z „Krajowym planem sprawiedliwej transformacji”. Jak te programy będą dalej zarządzały, czy pozostajemy dalej w gronie trzech obszarów górniczych, czy przechodzimy i mamy już decyzję o włączeniu się pozostałych, o ubieganiu się o środki i wsparcie z FST regionów górniczych? Oddaję głos panu ministrowi Czetwertyńskiemu.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, jeśli można, zanim pan odda głos, mam sygnały, że nie wszyscy słyszą transmisję. Tak że gdyby można było tak zrobić...

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu posłowi. Prosimy osoby, które mają problemy techniczne, żeby może się wylogowały i spróbowały powtórzyć. My za chwilę sprawdzimy na naszych łączach, czy u nas jest problem, czy po prostu ktoś ma go zdalnie. Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo. Dziękuję za organizację tego spotkania.

Jeśli chodzi o plan krajowy, plany terytorialne i sytuację wszystkich trzech regionów, to pierwsza uwaga – my się spotkaliśmy z panem ministrem Budą, z Komisją Europejską trochę ponad dwa tygodnie temu właśnie w sprawie tych trzech regionów, co do których Komisja Europejska ma największe wątpliwości co do zasadności objęcia ich wsparciem.

Przedstawiliśmy razem z marszałkami tych regionów argumenty, dla których te regiony powinny być uwzględnione w Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. To są argumenty, które są obecne też w krajowym planie, który przygotował pan prof. Drobniak w IETU. To są argumenty, które są też obecne w terytorialnych planach i są oparte na planach spółek, które informowały też o swoich planach, jeżeli chodzi o poziomy zatrudnienia, poziomy wydobycia w poszczególnych kopalniach. We wszystkich tych regionach widzimy, że do 2030 r. poziom działalności, poziom aktywności będzie maleć. Naszym zdaniem to jest wystarczająca podstawa, żeby objąć wszystkie te regiony wsparciem, bo nie należy czekać, aż będziemy mieli dramatyczną sytuację w regionach, będą zamknięte kopalnie, żeby dopiero wtedy podejmować inwestycje. Te działania powinny być podejmowane wyprzedzająco. Czekamy jeszcze oczywiście na ostateczną decyzję KE.

Na tym spotkaniu, co też jest istotne, było widoczne, że sama Komisja Europejska musi jeszcze dokonać pewnej refleksji wewnętrznej, jeśli chodzi o znaczenie zmian geopolitycznych, wojnę na Ukrainie i wpływ tych wydarzeń na nasze bezpieczeństwo energetyczne w Europie, a w związku z tym też na tempo zmian w sektorze energetycznym dla poszczególnych nośników energii. Bo w momencie kiedy będziemy chcieli się uniezależnić, i to bardzo szybko, od rosyjskich paliw kopalnych, musimy mieć jednocześnie pewność, że jesteśmy w stanie produkować prąd, który jest nam potrzebny. Były deklaracje, które wszyscy znają, m.in. przewodniczącego Timmermansa w tej sprawie. Czekamy więc na decyzję Komisji Europejskiej, ale jeszcze ostro walczymy o to, żeby wszystkie regiony węglowe w Polsce były objęte działaniami Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Drugi istotny element z punktu widzenia tego pierwszego punktu agendy to jest rola koperty krajowej „Krajowego planu sprawiedliwej transformacji”. To są kwestie, które przedyskutowaliśmy też z interesariuszami w konsultacjach, które prowadził IETU. Kwestie zostały omówione także międzyresortowo. Chcemy się skupiać przede wszystkim na projektach, które będą pomagały w dywersyfikacji działalności przedsiębiorstw, i na projektach systemowych, jeśli mogą tak nazwać, związanych na przykład z rekultywacją i ponownym zagospodarowaniem terenów pogórnich.

Trzecia rzecz, którą chciałbym podkreślić, szczególnie że nie wiem, czy będę w stanie być na całości spotkania... Trochę w powiązaniu między pierwszym a drugim punktem agendy warto też pamiętać o tym, że środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji nie są jedynymi środkami, które będą przeznaczone na inwestycje w regionach górniczych. To, że te regiony będą beneficjentami Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, nie oznacza, że będą wyłączone z innych programów wsparcia transformacji. Wręcz przeciwnie, oczekujemy, że te regiony, które są często regionami przemysłowymi, będą jednymi z dużych beneficjentów programów, które są w tej chwili opracowywane w narodowym funduszu, np. dla poprawy efektywności energetycznej przedsiębiorstw energochłonnych czy dla inwestycji w odnawialne źródła energii. Dla takich więc inwestycji będą też środki w innych programach narodowego funduszu, w polityce spójności, wykorzystujące środki polityki spójności w ramach programu FEnIKS, a także w ramach Funduszy Europejskich dla Nowoczesnej Gospodarki będą dostępne środki dla inwestycji także w regionach górniczych. Wtedy oczywiście są to też programy, które są otwarte na całą Polskę.

Ale fakt, że te regiony będą beneficjentami Funduszu Sprawiedliwej Transformacji naturalnie nie oznacza, że nie będą realizowane w ramach innych programów krajowych, także inwestycyjnych. Tytułem wstępu z mojej strony takie trzy uwagi, ale być może, jeżeli jest z nami pan dyrektor Zygadło, to prosiłbym Ministerstwo Funduszu o uzupełnienie informacji, jeżeli chodzi o stan prac nad krajowym planem, terytorialnymi planami i Funduszem Sprawiedliwej Transformacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję w tej pierwszej części panu ministrowi. Pewnie będą za chwilę pytania, jeśli otworzymy dyskusję, ale głos przekazuję panu dyrektorowi Piotrowi Zygadło, dyrektorowi Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych MFiPR.

Panie dyrektorze, bardzo proszę, do punktu pierwszego chcemy mieć jak najwięcej informacji, gdzie jesteśmy, na jakiej ścieżce, na jakiej drodze i co nas w najbliższym czasie czeka we tym temacie.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygadło:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo, dosłownie w uzupełnieniu do tego, o czym mówił pan minister, który doskonale przedstawił i zarysował rozmowy z Komisją Europejską, jakie obecnie prowadzimy.

Otóż 15 grudnia formalnie rozpoczął się etap negocjacji z Komisją Europejską Umowy partnerstwa, o czym raportowaliśmy państwu na poprzednich posiedzeniach Komisji. Odbywało to się w ramach tak zwanego dialogu nieformalnego, który trwał dosyć długo, bo przynajmniej półtora roku. Temat Funduszu Sprawiedliwej Transformacji to jest ten temat, gdzie obydwie strony negocjacji dosyć mocno okopały się na swoich pozycjach.

Ten nieformalny dialog, mimo że momentami wydawało nam się, że już jest zrozumienie, czy to dla objęcia wybranych subregionów województwa łódzkiego, czy województwa małopolskiego... Okazuje się jednak, że Komisja Europejska podtrzymuje te same uwagi.

To spotkanie, o którym pan minister mówił, odbyło się w marcu br. z Komisją Europejską. Jest dokładnie tak, jak pan minister powiedział – wydaje się, że KE, a zwłaszcza przedstawiciele zajmujący się kwestiami technicznymi nie mają jeszcze dokładnie wyrobionego stanowiska, jak podejść w negocjacjach do kwestii, która obecnie jest za naszą wschodnią granicą. Wydaje się, że po tym spotkaniu nastąpiło jakby nowe otwarcie, jeżeli chodzi o te rozmowy. Jutro w Polsce jest wicedyrektor generalny DG Regio, z którym będziemy rozmawiać między innymi może właśnie o GTF i tym zasięgu geograficznym. Mam nadzieję, że docelowo aspekt geograficzny zostanie dostrzeżony. Czy będzie to sześć województw, zobaczymy. Myślę, że w tym procesie duże szanse ma województwo łódzkie, mam nadzieję, że również małopolskie. Województwo lubelskie jest w bardziej specyficznej sytuacji, bo proces transformacji jest bardziej rozciągnięty w czasie, natomiast jakby te wszystkie argumenty, które wynikają z prac, które prowadził wcześniej pan prof. Drobniak, są Komisji Europejskiej przez cały czas powtarzane i sygnalizowane. Jak tylko będziemy tu mieli podjęte pewne rozstrzygnięcia, to będziemy państwa informować.

Kompromisem negocjacyjnym na pewno jest to – i tu Polska wyszła poza swoje pierwotne stanowisko partnerstwa – że jednak przyjmujemy model hybrydowy, czyli niezależnie od liczby województw, które zostaną objęte wsparciem, znaczna część środków zarządzana jest z poziomu regionalnego. Oczywiście to wymusi prowadzenie wzmocnionego systemu koordynacji. Umowa partnerstwa o tym mówi, między innymi o Radzie ds. Sprawiedliwej Transformacji. Tak że tego należy się spodziewać.

Natomiast co do programu krajowego, na ten moment dyskutujemy z Komisją Europejską kwestie, czy to powinien być osobny program, czy jednak jakaś oś, jakiś priorytet w jednym z istniejących programów krajowych. Komisja Europejska bardziej skłania się, żeby nie zrobić osobnego programu, tylko żeby to była oś w już istniejącym programie. Dodatkowo podnosi argument swojego sceptycznego stanowiska wobec transferu dokonanego na rzecz między innymi alokacji krajowej i regionalnej z Europejskiego Funduszu Społecznego. Jak szanowni państwo posłowie pamiętają, 560 mln zostało przeniesione z funduszy strukturalnych, po połowie z Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, na rzecz zwiększenia budżetu Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Komisja Europejska w ostatnich uwagach, które przysłała w marcu, wskazywała, że nie zgadza się... Czy może za mocno to mówię? Że jest bardzo sceptyczna co do transferu z Europejskiego Funduszu Społecznego na rzecz JTF, tłumacząc to tym, że w zasadzie z Europejskiego Funduszu Społecznego jest możliwość robienia tych wszystkich rzeczy, które są niezbędne dla sprawiedliwej transformacji.

Tak że tu jesteśmy w dialogu z Komisją Europejską. Zresztą kwestia transferów między funduszami to jest osobny wątek, panie przewodniczący, który teraz jest rozstrzygany, bo oczywiście ten transfer nie był jedynym, który Polska przedstawiała Komisji Europejskiej jako swoją propozycję. Przyjmując ten scenariusz, że nie doszłoby, drodze państwo, do transferu z Europejskiego Funduszu Społecznego na rzecz JTF i gdyby to się miało odbyć kosztem programu krajowego, to wtedy ta alokacja by nam spadła do 280 mln euro, co tym bardziej pewnie uzasadniałoby, żeby ta interwencja podejmowana była w ramach któregoś z programów krajowych.

Nie chcemy tu jednak przesądzać tego rozwiązania, bo jak państwo się domyślacie, te negocjacje odbywają się w pewnych pakietach tematów. Mam nadzieję, że już w najbliższych tygodniach te kwestie się przesądzą, bo to jest szczególnie istotne dla procesu programowania wsparcia. Jesteśmy w bieżącej współpracy roboczej z Ministerstwem Klimatu, z Ministerstwem Aktywów Państwowych, dotyczącej programowania komponentu, nazwijmy to komponentu krajowego, nie przesądzając, czy to będzie osobny program, czy jakiś komponent programu jednego z istniejących. Rzeczywiście przyjmując, że taki program by istniał, zakładamy bardzo duże zaangażowanie obydwu resortów w ten proces. W Jastrzębiu-Zdroju było to doskonale zarysowane. Niezwykle ważna jest koordynacja i zaangażowanie właśnie tych wszystkich naszych resortów w ten proces, aby przyniósł on prawdziwą wartość dodaną dla tej interwencji.

Oczywiście, jak tylko rozstrzygnięcia zostaną podjęte, pozwolimy sobie o nich państwu poinformować. Mam nadzieję, że to nastąpi naprawdę już niedługo, bo rzeczywiście – i pan minister też to podkreślił – nastąpiła duża intensyfikacja po stronie Komisji Europejskiej w dyskusji z nami. KE też czuje, że te decyzje potrzebne są jak najszybciej. A zakres geograficzny programu to jest to jedno z fundamentalnych przesądzeń dla całego systemu wsparcia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze. Pan minister chce jeszcze coś do tego dodać?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Nie. Dziękuję bardzo. Jeżeli są pytania, to z przyjemnością mogę odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa zgłasza się do głosu? Widzę pana posła Nowaka. Proszę bardzo, panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Dzień dobry. Witam, panie przewodniczący. Cieszę się bardzo, że rozmawiamy o Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, że w tej chwili toczą się bardzo poważne rozmowy z Komisją Europejską, po to żebyśmy doszli do brzegu. Ale brzeg wydaje się nie tak bliiski, wydaje się, że to trwa i trwa, i nie wiadomo, kiedy będzie data końcowa.

Tymczasem w naszym regionie, w Wielkopolsce Wschodniej, która jest przygotowana do partycypacji w Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ma plany terytorialne itd., jesteśmy w sytuacji już bardzo wykrzyknikowej. To znaczy takiej, że wielu pracowników w kopalni węgla brunatnego Konin straci pracę – prawdopodobnie już w tym tygodniu. Tak się wszyscy rozglądamy za tym Funduszem Sprawiedliwej Transformacji i jeszcze go nie widzimy. A niepokoi to w kontekstach następujących. Po pierwsze, w kontekście w ogóle pozyskania środków europejskich w tej chwili przez Polskę.

Panie ministrze, czy to, że mamy kłopoty w tej chwili na przykład z Funduszem Odbudowy, z pieniędzmi z tego kierunku, czy w ogóle rozmowy na temat funduszy strukturalnych w tej chwili toczą się we właściwym rytmie? Pomijam już w tej chwili, bo wiemy, że Fundusz Odbudowy w niewłaściwym, ale czy te pozostałe fundusze toczą się we właściwym rytmie i czy one będą odblokowane i pozyskane przez Polskę w takim czasie, który będzie dla nas w tej chwili akceptowalny? Czy to nie nastąpi zbyt późno? To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa to interdyscyplinarność i synergia między ministrami. To jest bardzo ważne, o czym tutaj mówimy, że ta synergia musi być. Musi być współpraca między ministrami, bowiem my też czekamy na taką odpowiedź. Sprawiedliwa transformacja to nie tylko pieniądze z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ale także podjęcie określonych decyzji związanych właśnie z pracownikami, z górnikiem w kopalniach z regionów węgla brunatnego, które niekoniecznie są własnością Skarbu Państwa. Czy to rozwiązanie, które będzie wprowadzone, będzie obejmowało górników węgla brunatnego z Konina, gdzie właścicielem jest, jak wiemy, ZE PAK, własność grupy kapitałowej o kapitale prywatnym. To jest bardzo ważne, będziemy się upominać, żeby jednak rozwiązania były pozytywne. Myślę, że będziemy o tym rozmawiać na wyjazdowym posiedzeniu, które, mam nadzieję, odbędzie się w Koninie.

Pan minister napomknął jednym słowem, ale bardzo ważny jest problem rekultywacji, o której pan minister powiedział. On też nie wynika bezpośrednio z funduszu, ale wynika z procesu transformacyjnego. Chciałbym zapytać pana ministra, jak wygląda właśnie taka synergia, która powinna stworzyć całościowy komponent. Bo jeśli piszę na przykład interpelację, często odnoszę wrażenie, że informują mnie: proszę się nie martwić, jest Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Ale jak wiemy, Fundusz Sprawiedliwej Transformacji jest spory, ale nie na tyle, żeby nam transformował cały region. W związku z tym mnie interesuje takie synergiczne rozszerzenie, że mamy z jednej strony Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, ale z drugiej strony na przykład Ministerstwo Rozwoju działa na rozszerzenia i działa na rzecz procesu inwestycyjnego na terenach pokopalnianych i przygotowuje konkretny program dla tych terenów. Z drugiej

strony Ministerstwo Klimatu dba o to, ażeby rekultywacja stała się faktem, żeby nie było nagle zaskoczenia, że procesu rekultywacyjnego nie ma. I z kolei Ministerstwo Aktywów, żeby ci, którzy są tymi beneficjentami, jak by to nazwać, sprawiedliwej transformacji, żeby oni też byli objęci pakietem NABE.

Czyli nie możemy myśleć o transformacji tylko z perspektywy pieniędzy z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. I tu pytanie pierwsze: Kiedy będziemy mieli te pieniądze? Chodzi również o działania synergiczne całego rządu, tak aby te pieniądze nie były jedynymi pieniędzmi. Za chwilę będziemy mówili o Funduszu Modernizacji. To na pewno też. Wiemy, że to, o czym mówił dyrektor, że Komisja Europejska ma wątpliwości, czy pieniądze trzeba przesunąć z Europejskiego Funduszu Społecznego do Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, skoro można je zrealizować właśnie w tym drugim funduszu – to jest rzeczywiście kluczowe pytanie. Bo to jest pytanie o to, czy będzie ta synergia między poszczególnymi funduszami.

Na koniec, naprawdę musimy mieć pieniądze z Funduszu Odbudowy, bo tam też są zaszyte pieniądze, które będą potrzebne chociażby temu, ażebyśmy odnawialne źródła energii mogli absorbować w stopniu, który będzie zabezpieczał naszą odbudowę.

A jeszcze jedno, przepraszam. Jak rząd się odnosi do rezerwy węglowej, o której mówił Timmermans, czyli jak się rząd odnosi do problemu związanego z tym, że być może nie skorzystamy z gazu jako przejściówki, ale działając na rzecz atomu, będziemy wydłużać funkcjonowanie kopalni i zarazem elektrowni węglowych do czasu uzyskania stabilności w innych źródłach? Czyli w biomasie, w biogazowniach i przede wszystkim w atomie, z wykrzyknikami – w atomie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu posłowi. Żeby nie uciekło nam tyle tych wątków, o których pan poseł powiedział, to bardzo bym prosił pana ministra od razu o ustosunkowanie się do problemów, które padły. Rzeczywiście, mamy tu taki problem. Dobrze, że się rozmawia, dobrze, że dialog trwa, ale nam już potrzebne są rzeczywiście konkretne decyzje, bo, jak słyszymy, na dniach grupa osób gdzieś straci pracę – co my na to?

Panie ministrze, oddaję panu głos. Mam zgłoszenie również pani Alicji Messerszmidt, przewodniczącej Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Inżynierii i Technicznych „Kadra” przy PAK Kopalni Węgla Brunatnego Konin. Pani Alicjo, wróć do pani po odpowiedzi pana ministra. Dziękuję. Proszę, oddaję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo. Zaczynając od tego ostatniego wątku, który pan poseł Nowak poruszył jako pierwszy, który pan przewodniczący przypomniał, czyli pilności tych działań. To jest absolutnie argument, który wykorzystaliśmy z panem ministrem Budą w rozmowach z Komisją Europejską.

Muszę niestety przyznać, że trochę mam wrażenie, szczególnie jak rozmawialiśmy, tak jak to było wtedy, z DG Regio, że w Komisji Europejskiej czy w części Komisji Europejskiej panuje takie przekonanie, że to są środki, żeby zaadresować dramatyczne sytuacje i że w jakimś sensie być może KE wolałaby poczekać, aż tam będzie prawdziwy dramat społeczny, żeby zdecydować się na objęcie tych regionów. Próbujemy przekonywać, że to nie jest dobra droga, że właśnie mamy takie doświadczenia w niektórych regionach, gdzie nastąpiła, nie tylko w Polsce zresztą, gwałtowna zmiana bez odpowiedniego wsparcia publicznego, i to nie są dobre przykłady. Wiele dekad później problemy pozostają. Dużo lepiej jest więc wyprzedzająco działać, ale też mam takie wrażenie, że przynajmniej w części Komisji Europejskiej panuje właśnie takie przekonanie, że powinniśmy skupiać środki na tych regionach, gdzie jest naprawdę dramatyczna sytuacja.

Wiem, że akurat Wielkopolska Wschodnia, PAK-i i związki zawodowe podejmują właśnie taką aktywność, ale zachęcałbym was też do przekazania takich sygnałów nie tylko do wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej, pana Timmermansa, ale także do pani komisarz Ferreira, że właśnie KE powinna już szybko wydać tę decyzję, żeby pozwolić na uruchomienie środków. Myślę, że fakt, że rząd to mówi, ma swoją wartość, ale jak to jest jeszcze dodatkowo wspierane głosami związków zawodowych, głosami lokalnych władz, przedsiębiorców i lokalnych posłów, to tylko wzmacnia ten przekaz, który idzie

ze strony rządu. Bardzo gorąco do tego zachęcam, żeby rzeczywiście do Komisji Europejskiej trafiło, jak pilnie lokalne społeczności czekają na jej decyzję w tej sprawie.

Drugi wątek. Pan poseł Nowak sugerował, że być może Komisja Europejska instrumentalizuje negocjacje w sprawie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i próbuje to powiązać z innymi rozmowami, które mogą się toczyć między Polską a Komisją Europejską. W żadnej rozmowie, w jakiej uczestniczyłem na temat Funduszu Sprawiedliwej Transformacji z Komisją Europejską, nigdy takie wątki nie padły. Nie podejrzewałbym, że Komisja Europejska podejmuje takie działania. Takie działania zresztą byłyby absolutnie bezprawne, bo nie ma żadnej podstawy prawnej w rozporządzeniu dotyczącym Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, żeby to powiązać z jakimkolwiek Funduszem Spójności czy innym programem unijnym. Ale tak jak mówię, ja bym raczej nie podejrzewał Komisji Europejskiej o taką instrumentalizację negocjacji.

Jeśli chodzi o NABE i objęcie tych regionów, to boję się trochę odpowiedzieć, bo to jest bardziej w kompetencji Ministerstwa Aktywów Państwowych, więc skierowałbym pana posła do ministra aktywów państwowych. To jest projekt właścicielski, który dotyczy siłą rzeczy spółek, które są własnością Skarbu Państwa, ale jak dokładnie wygląda czy ewoluje ten projekt – myślę, że lepiej te pytania skierować do MAP.

Co do środków i do szerszych potrzeb związanych z transformacją, to tutaj było dokładne echo tego, co podkreśliłem w moim trzecim punkcie na wstępie. Mamy świadomość, że tak naprawdę środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji to są dodatkowe środki. Zasadnicze środki to są środki na inwestycje klimatyczne, na inwestycje w obniżenie emisyjności naszej gospodarki w transformacji naszej energetyki. To jest ponad 200 mld zł z różnych funduszy unijnych. Są to środki, które dotyczą całej naszej gospodarki. Cały kraj będzie objęty programami wsparcia, bo musimy transponować tę gospodarke szerzej.

Natomiast mając świadomość szczególnych wyzwań, przed którymi stoją regiony, które są dzisiaj w większym stopniu uzależnione od wydobycia paliw kopalnych, od tradycyjnego przemysłu, dzięki naszym zabiegom jako Polski udało się stworzyć taki Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, który dodatkowo wesprze te regiony. Chodzi o to, żeby umożliwić im przejście do niskoemisyjnej gospodarki w taki sposób, który zabezpieczy też interesy lokalne społeczeństw, zapewni miejsca pracy, dobre warunki życia w tych regionach. Fundusz ten jest tak jakby dodatkiem do zasadniczych środków, które są dostępne na szersze potrzeby transformacyjne dla naszej gospodarki. Tak jak powiedziałem na wstępie, te środki będą dostępne dla wszystkich regionów w Polsce, także dla regionów górniczych.

Ostatnia rzecz, jeżeli chodzi o komentarze pana Timmermansa, dotyczące zmiany rzeczywistości geopolitycznej i wpływu tych okoliczności na naszą transformację, na naszą strategię, to jest oczywiście zmiana bardzo istotna. Nawet jeżeli w naszych planach już od dłuższego czasu pracujemy nad dywersyfikacją naszych dostaw, dzięki rozbudowie czy budowie terminali LNG w Świnoujści, mamy plany budowy w Gdańsku. Dzięki budowie Baltic Pipe będziemy w stanie uniezależnić się od dostaw rosyjskiego gazu. Podobną politykę dywersyfikacyjną prowadzimy też zresztą z innymi nośnikami energii.

Widzimy, że we wszystkich państwach członkowskich wszyscy zadają sobie podobne pytania, tj. jak można w obecnym kontekście odejść od importu rosyjskich paliw kopalnych jak najszybciej. To naturalnie wpłynie na zapotrzebowanie na paliwa kopalne z innych kierunków. Zmniejszy więc dostępność gazu z innych kierunków. To są rzeczy, które musimy uwzględnić w naszej strategii. Pracujemy nad tym, żeby umożliwić osiągnięcie naszych celów klimatycznych, żeby modernizować naszą gospodarke. W długim terminie chcemy się pozbyć paliw kopalnych. Cel unijny to jest neutralność klimatyczna w 2050 r. To jest absolutnie spójne z naszą nową wolą na poziomie unijnym, żeby się pozbyć jak najszybciej paliw kopalnych.

Zmiana polega na tym, że w tych pierwszych latach właśnie zmieni się dostępność paliw kopalnych. W długim horyzoncie czasowym inwestycja w OZE, inwestycja w jądrowkę, inwestycja w magazyny energii – to są kierunki, które były określone w naszej polityce energetycznej. To są kierunki jak najbardziej słuszne. Natomiast w krótkim horyzoncie czasowym – widać to też w wypowiedziach Komisji Europejskiej – musimy się zastano-

wić nad przedłużeniem życia istniejących bloków po to, żeby umożliwić dostarczenie odpowiednich mocy do polskiej gospodarki, zanim zdążymy wybudować bloki jądrowe, magazyny energii, które będą w stanie zastępować nasze moce.

To oczywiście wymagać będzie też dostosowania legislacji unijnej do tej nowej ścieżki. Musimy się upewnić, że ta nowa ścieżka jest rzeczywiście możliwa do wykorzystania, biorąc pod uwagę uwarunkowania i legislację unijną, i zmieniać to, co będzie konieczne, jeśli zajdzie taka potrzeba. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Widzę, że pan poseł Nowak chciał uzupełnić swoją wypowiedź.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Tylko pytanie dodatkowe.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie ministrze, przy całym szacunku, bo wiem, jak pan jest zaangażowany w ten proces, ale jednak jest pan przedstawicielem Ministerstwa Klimatu. Natomiast mam pytanie, czy jest ponad ministerstwami ktoś, np. w kancelarii premiera albo wśród wicepremierów, kto odpowiada za całościowe spojrzenie na sprawiedliwą transformację jako taką?

Bo jak pan mnie odesłał do ministra aktywów w sprawie NABE, to to mnie niepokoi, bo to oznacza, że tu nie ma synergicznego dokumentu, który by mówił, że w sprawie sprawiedliwej transformacji musimy zrobić to i to, za to odpowiada to ministerstwo, za tamto ministerstwo, ale finalnie uzyskujemy taki oto efekt. Tak samo jak między różnymi funduszami, mamy ścieżkę A – Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, ścieżkę B – Fundusz Społeczny itd., na przykład wszystkie fundusze regionalne. Czyli czy jest nad ministerstwami ktoś, w formie odpowiedzialnej osoby, kto będzie to wszystko koordynował?

Bo pamiętam ministra Tchórzewskiego, który swego czasu, w poprzedniej kadencji, jak rozmawialiśmy o tym, żeby uruchomić kolejną odkrywkę w Koninie – jeszcze wtedy nie było mowy o zamykaniu węgla – mówił, że on bardzo by chciał, ale inne ministerstwa nie za bardzo temu sprzyjają. Czyli pytanie fundamentalne o tę synergii i czy jest ktoś, kto będzie całość cały czas koordynował? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Pan poseł tak szeroko wyszedł z tą koordynacją. Rzeczywiście czeka nas koordynacja w takim zakresie, przed którym stoi Polska. My mamy problemy, żeby skoordynować zarządzanie Funduszem Sprawiedliwej Transformacji i tym, co się dzieje między terytorialnymi a „Krajowym programem sprawiedliwej transformacji”. Nie potrafiliśmy dzisiaj dokładnie zdefiniować, w jakim zakresie i kto będzie nad tym wszystkim czuwał, a co dopiero, jeśli chodzi o ten szeroki temat, który pan poseł poruszył.

Panie ministrze, jeszcze do jednego chciałem się odnieść, bo pan rzeczywiście tak zaapelował do nas wszystkich, i słusznie, bo wszyscy powinniśmy w jakiś sposób podnosić głos do Komisji Europejskiej. Jednak nie wszyscy jesteśmy rządem i chciałoby się powiedzieć: Wojna to dzisiaj rzecz priorytetowa i wszyscy musimy się zabezpieczyć na najgorsze. Natomiast drugim elementem jest życie, które biegnie na co dzień. Są programy, o które powinniśmy walczyć i o które powinniśmy zabiegać, jak również niezależnie od tego skutecznie prowadzić negocjacje. Dzisiaj słyszymy, że oczywiście trwają rozmowy, dowiadujemy się, że w marcu było jedno spotkanie. W tej chwili nie chcę pana dopytywać, bo w tej chwili patrzę na pana, że pan i tak dzielnie nam tu towarzyszy. Chciałbym uzyskać od pana jeszcze kilka odpowiedzi, a za chwilę musi pan wyjść, więc już nie przeciągam tej tematyki. Może później panu dyrektorowi będziemy dalej zadawać to pytanie. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Jeżeli chodzi o rozmowy z Komisją Europejską, to więcej szczegółów... Chociaż już dużo powiedziałem i dużo powiedział pan dyrektor Zygałło, ale w razie czego pan dyrektor Zygałło może jeszcze coś dodać.

Natomiast co do koordynacji to, po pierwsze, odpowiedziałem tylko w kwestii NABE, bo pan konkretnie pytał o NABE, nie jestem w stanie podać wszystkich szczegółów, natomiast koordynację polityki energetycznej oczywiście zapewnia Ministerstwo Klimatu i Środowiska. To, co mówiłem w odpowiedzi na ostatnią uwagę pana posła Nowaka, kierunek długoterminowy, który został określony, jest jak najbardziej słuszny. To jest budowa nowego zeroemisyjnego systemu energetycznego. Zmiana polega na tym, że musimy jednocześnie jak najszybciej pozbyć się importu rosyjskich paliw kopalnych. W Polsce robiliśmy to już konsekwentnie, prowadzimy politykę dywersyfikacyjną, w szczególności gazu, ale też ropy, od wielu lat. Jesteśmy pewnie pod tym kątem krok naprzód w stosunku do wielu naszych sąsiadów. Natomiast w momencie kiedy wszyscy w Europie będą chcieli odejść od rosyjskich paliw kopalnych w bardzo krótkim horyzoncie czasowym, to oczywiście będzie to miało reperkusje związane z dostępnością tradycyjnych nośników energii także dla Polski.

Tak że to są nowe okoliczności, które będziemy chcieli uwzględniać, aktualizując założenia dla naszej polityki energetycznej, po to żeby uwzględniać nadrzędną potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju, zapewnienia takiego poziomu dostaw energii elektrycznej, jaki jest potrzebny do normalnego funkcjonowania naszego społeczeństwa, naszej gospodarki. Będziemy oczywiście chcieli wybrać taką drogę, która umożliwi nam w długim horyzoncie czasowym osiągnięcie neutralności klimatycznej na poziomie unijnym do 2050 r. Czyli budowa zeroemisyjnego systemu energetycznego przy maksymalnym ograniczeniu zapotrzebowania na import surowców energetycznych z Rosji. W dużym skrócie to będzie kierunek tej aktualizacji, ale oczywiście potrzebujemy jeszcze trochę czasu, żeby to dopracować. Wtedy przygotujemy taką aktualizację polityki i przedstawimy nowy kierunek. Zatem ta polityka energetyczna i koniecznie kierunki inwestycyjne są jak najbardziej uwzględnione w obowiązującej polityce energetycznej i w aktualizacji, nad którą obecnie pracujemy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Rzeczywiście czeka nas zmiana czy nowelizacja polityki energetycznej Polski do 2040 r., a może dalej. Pan minister wypowiadał się na ten temat już wcześniej, również na posiedzeniu innej Komisji. Mamy więc nadzieję, że ten temat ponownie wróci na nasze spotkania czy podkomisji, czy Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Chciałbym jeszcze poprosić o głos panią Alicję Messerszmidt, przewodniczącą Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Inżynieryjno-Technicznych „Kadra” przy PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin SA. Prosiłbym pana ministra, żeby dotrwał do tego czasu, kiedy pani przewodnicząca zada pytanie, ewentualnie żeby odniósł się do tego pytania. Bardzo proszę, pani przewodnicząca. Oddaję pani głos.

Przewodnicząca Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Inżynieryjno-Technicznych „Kadra” przy PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin SA Alicja Messerszmidt:

Dziękuję bardzo. Witam państwa bardzo serdecznie. Dziękuję za zaproszenie na to spotkanie, ponieważ dla nas jest ono bardzo istotne. Chciałabym się odnieść do słów pana posła Nowaka, naszego krajana z Wielkopolski, jak również do słów pana ministra.

Mianowicie, transformacja energetyczna w regionie konińskim tak naprawdę rozpoczęła się w 2018 r., kiedy to zamknięta została elektrownia Adamów w Turku, a w roku 2021 – kopalnia węgla brunatnego Adamów w Turku. Zatem transformacja już trwa. Ci ludzie zostali zwolnieni, już nie pracują. Natomiast to wszystko, cała ta transformacja, która jest przed nami, czyli te wszystkie zwolnienia, rzeczywiście zaczęły się w kopalni już właściwie od ubiegłego roku. Od tego roku będą również zamknięte kolejne odkrywki Drzewce i Józwin, gdzie zostaną zwolnieni następni pracownicy.

Chciałabym dodać, że związki zawodowe wraz z zarządem grupy kapitałowej ZE PAK opracowały projekt pracowniczy „Podnoszenie i zmiana kwalifikacji oraz aktywizacja zawodowa pracowników grupy kapitałowej ZE PAK zorientowana na utworzenie i utrzymanie miejsc pracy”. To projekt, który jest i w UE, i w Banku Światowym, i w Polsce szeroko omawiany i chwalony, jako wspaniały projekt, który został jako jedyny właści-

wie przedstawiony. Wszędzie jesteście stawiani za wzór, ale na ten program pracownicy potrzebne nam są pieniądze. Niestety, tych pieniędzy nie ma ani z UE, ani nie ma pomocy z rządu. Zwracaliśmy się również do Banku Światowego. To nie jest tak, że jako związki zawodowe siedzimy i spokojnie czekamy, że nam manna z nieba spadnie. Niestety cały czas się domagamy. Owszem, było to słynne pismo do wiceprzewodniczącego pana Fransa Timmermansa i co z tego? Minął rok, nic się nie stało. Pieniądzy, jak nie było, tak nie ma.

Tutaj również jest prośba do państwa posłów, ponieważ my potrzebujemy zmiany ustawy o urlopach górniczych. Nie możemy być traktowani inaczej niż traktowani są górnicy na Śląsku. Żyjemy w państwie polskim, podlegamy pod tę samą konstytucję i oczekujemy, że państwo polskie będzie nas wspierało. To nie jest tak, że możemy sobie pozwolić czekać, że mamy czas na rozmowę, na dyskusję, na to, jakie mamy plany. My nie mamy tego czasu. Drodzy państwo, nie mamy tego czasu. Bardzo serdecznie zapraszam państwa do Konina. Spójrzcie w oczy tym pracownikom, którzy są przerażeni i czekają na to, że coś się zmieni. Oni oczekują od nas dziś, że przyjdziemy i im powiemy: Tak, proszę państwa, będziecie mogli odejść na wcześniejsze urlopy, macie zabezpieczenie. Konin to nie jest metropolia, gdzie możemy znaleźć miejsca pracy, gdzie pracodawcy czekają z otwartymi ramionami. Niestety patrzmy na rzeczywistość.

Jeszcze raz bardzo serdecznie tu państwa zapraszam. Panie ministrze, nas czy pracowników naprawdę nie interesuje, skąd będą te środki – czy one będą unijne, czy będą z innych funduszy. Tu i teraz potrzebujemy wsparcia dla pracowników grupy kapitałowej ZE PAK. Przez wszystkie przypadki do tej pory odmieniało się Śląsk, a o Wielkopolsce dopiero niedawno zaczęto mówić, kiedy zrobiliśmy trochę rabanu z tym, że powiedzieliśmy, że my też jesteśmy, istniejemy i potrzebujemy pomocy. Natychmiast, tu i teraz. Tak że zwracam się do wszystkich państwa: jest Wielkopolska Wschodnia, która jest na początku transformacji. To już się dzieje, te pieniądze muszą się znaleźć tu i teraz na stole w Wielkopolsce Wschodniej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałem panią poinformować, że z tą Wielkopolską nie jest aż tak źle, jeśli się ktoś nie upomina. Upomina się na pewno pan poseł Nowak, i to nie tylko na w ramach tej podkomisji, ale też Komisji Energii, Klimatu i Skarbu Państwa. Kiedy była dyskusja, a ja też często zabierałem głos na temat Śląska i umowy społecznej, to od razu sygnalizowałem. Właściwie co miesiąc albo w formie interpelacji, albo wystąpienia zwraca na to uwagę, że taka formuła...

Zgadza się z panią i z posłem Nowakiem, że powinna się znaleźć również umowa społeczna dotycząca górników z Konina. To też są Polacy, to też są pracownicy, to też są ludzie, którzy trochę życia zostawili dla Polski. Tu akurat więc nie mijamy się z prawdą, że chcielibyśmy doprowadzić do tego, żeby taka umowa się pojawiła. Ale nie chcę przedłużać, bo pan minister za chwilę odchodzi. Oddaję głos panu ministrowi. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Odpowiadając na pytania pani przewodniczącej Alicji Messerszmidt, to, tak jak powiedział pan poseł Gadowski, nie jest tak źle z Wielkopolską Wschodnią. To jest jeden z tych regionów, w sprawie których Komisja Europejska co do zasady jest przekonana o potrzebie wsparcia.

Jak powiedzieliśmy, rozmowy z Komisją Europejską, jeszcze zanim Komisja Europejska opublikowała propozycję Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, to były pierwsze tygodnie mojej pracy w ministerstwie na nowym stanowisku. Właśnie Wielkopolska Wschodnia była jednym z tych regionów, co do potrzeby wsparcia którego przekonaliśmy KE już na samym początku. Myślę więc, że świadomość rzeczywiście istnieje. Natomiast zgadzam się, i to jest rzecz, którą podkreśliłem na ostatnim spotkaniu z Komisją Europejską, że już po prostu za długo czekamy. Powiedzieliśmy im szczerze, że nie rozumiemy za bardzo powodu tej zwłoki, bo tak naprawdę negocjacje się zakończyły, cała pula środków dostępnych dla Polski została uzgodniona, więc rozmawiamy tylko

o tym, czy możemy obejmować rzeczywiście wszystkie regiony węglowe w Polsce i ruszać z konkretnymi projektami.

Co do tego typu projektów, o których pani przewodnicząca mówiła w swoim pytaniu, to są raczej projekty, które zgodnie z przyjętą demarkacją będą realizowane na poziomie regionalnym. I tak jak uzgodniliśmy, zresztą zgodnie z życzeniem regionów i Komisji Europejskiej, te koperty regionalne będą zarządzane bezpośrednio przez samorządy lokalne, przez marszałków. Takie programy wsparcia, takie programy pracownicze będą realizowane z tych kopert. Formalnie rzecz biorąc, takie koszty już dzisiaj podnoszone będą kwalifikowalne. To wynika też z rozporządzenia, że takie wydatki będą kwalifikowalne. Chociaż mam świadomość, że łatwiej jest podejmować pewne wydatki, jak już mamy stuprocentową pewność, że te środki będą dostępne. Dlatego też pilna decyzja Komisji Europejskiej jest jak najbardziej potrzebna.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Tak, panie ministrze. Mówimy o środkach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Pani przewodnicząca wspomniała o umowie społecznej, o którą, tak jak mówiłem wcześniej, cały czas upomina się pan poseł Nowak, że dla Wielkopolski Wschodniej, dla tych górników potrzebne jest również to drugie wsparcie, które leży w zakresie Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Chciałem panią poinformować, że rzeczywiście nasza podkomisja planuje wyjazdowe posiedzenie 21 i 22 kwietnia. Za tym posiedzeniem cały czas optowali pan poseł Nowak i pan poseł Grzyb. Myślę, że zaprosimy pana wiceministra aktywów państwowych odpowiedzialnego za górnictwo. Wtedy może szerzej pociągniemy temat w tym zakresie. Jest jeszcze z nami pan prezes Maciej Sytek, który też chce zabrać głos.

Nie wiem, czy pan minister musi nas już pożegnać? Panie ministrze, dziękuję. Widzę, że w pana imieniu pan dyrektor będzie mógł się odnieść do tematów związanych z Funduszem Modernizacji, ewentualnie przedstawiciele Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Jeśli chodzi o rozmowy z Komisją Europejską nad Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, to pan dyrektor Zygadło, który jest na połączeniu zdalnym. A jeśli chodzi o Fundusz Modernizacyjny, to jest pani dyrektor Babicz z narodowego funduszu, bo niestety pan dyrektor też musi jechać ze mną na spotkanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panom serdecznie i zapraszam na kolejne spotkanie. Dziękuję za osobisty udział na tym posiedzeniu, panie ministrze. Pan prezes Sytek. Panie prezesie, oddaję panu głos. Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej Maciej Sytek:

Dzień dobry. Czy mnie słyhać?

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Słyhać, panie prezesie.

Pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej Maciej Sytek:

Dobrze. Widać mnie nie będzie, ale myślę, że to nie jest konieczne.

Mam kilka uwag. Oczywiście wielkim szacunkiem darzymy pana ministra Czetwertyńskiego, który naprawdę zawsze jest do dyspozycji panów dyrektorów, natomiast to, co muszę powiedzieć, to po pierwsze przyłączam się do głosu moich poprzedników. Nie chodzi o to, że jesteśmy objęci, tylko chodzi o to, że potrzebujemy tych pieniędzy teraz, już. Bo w tym roku będą zamykane dwie odkrywki. Chcę przypomnieć także jedną rzecz, która jest bardzo istotna, która na posiedzeniu tej Komisji przez długi czas była pokazywana. Kiedy zaczynaliśmy pracę nad planami sprawiedliwej transformacji w roku 2020, to pierwsze terminy wyznaczane były na styczeń 2021 r. Wielkopolska, Dolny Śląsk i Śląsk zrealizowały te cele.

Przypominam sekwencję czasową – potem okazało się, że mamy to zrobić do maja 2021 r. po wszystkich uwagach i konsultacjach. Tak samo zrobiły generalnie wszystkie trzy regiony. Potem pojawił się następny termin, potem pojawił się termin końca roku 2021 i początku 2022. Jesteśmy w marcu 2022 r. i nadal rozmawiamy o rzeczach, które powinny być dawno zamknięte. Nie chcę być stronnikiem Komisji Europejskiej, ale Komisja Europejska postawiła dwa warunki. Jeden, podstawowy, to taki, że wszystkie regiony są tak samo traktowane. Nie widzę powodu, dla którego... Jeżeli Śląsk musi zamknąć swoje kopalnie w tej perspektywie do 2029 r., jeżeli Wielkopolska musi zamknąć swoje kopalnie do 2029 r., i dostaje na to pieniądze, to samo z Dolnym Śląskiem, który już zamknął swoje kopalnie, to wszyscy inni mają być traktowani tak samo. Chodzi o to, że to nie jest tak, że my dzisiaj dziwimy się, że ktoś czegoś nie zrobił albo Komisja Europejska nie dotrzymała umowy. My jesteśmy po wszystkich negocjacjach, rozmowach, przesłaliśmy plany i czekamy.

Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, która jest kluczowa dla całego procesu. Żeby mógł być zamknięty cały proces, musi być podpisana Umowa partnerstwa. Przypomnę tylko, że w 2014 r., kiedy zatrzymała się perspektywa finansowa 2014–2020... Umowa partnerstwa została złożona w kwietniu tego pierwszego roku 2014. Województwo wielkopolskie podpisało swoją umowę, swój kontrakt terytorialny z Komisją Europejską w grudniu 2014 r. Analogicznie: byłoby tak samo, gdyby w kwietniu 2021 r. została złożona Umowa partnerstwa – bylibyśmy po wszystkim. Jak wiemy, Umowa partnerstwa została złożona 15 grudnia 2021 r. Wydawało się, że rozmowy robocze pomiędzy rządem i Komisją Europejską, które były prowadzone wcześniej, spowodują, że decyzje o Umowie partnerstwa, która jest podstawowym elementem całego procesu i wszystkich funduszy, zostaną podpisane jak najszybciej w pierwszym kwartale.

Tymczasem dzisiaj jesteśmy w negocjacjach, czy zakres terytorialny tego naszego programu Funduszu Sprawiedliwej Transformacji jest, czy nie jest. Dla mnie to po prostu nie jest też tak, że nie wiedzieliśmy albo że rząd o tym nie wiedział i cały proces bardzo mocno się wydłuża. Prawie o rok dłużej niż poprzednio trwały negocjacje. Chcę tylko zwrócić uwagę, że trzy regiony są od dawna gotowe. Bardzo wspieram, i powiem to publicznie, Bełchatów, z którym mamy bardzo dobre kontakty, z którym współpracujemy, spotykamy się i rozmawiamy, ale warunki muszą być takie same dla wszystkich. To znaczy, że muszą ponieść koszty. Koszty transformacji polegają na tym, że zamykamy i wygaszamy, a w zamian za to dostajemy pieniądze. Nie widzę powodu, dla którego górnicy w Wielkopolsce muszą się wygasić, a inni nie muszą się wygasić, bo zrobią to po perspektywie finansowej.

Tak że chciałbym, żebyśmy byli uczciwi wobec siebie. Zdaję sobie sprawę, jak trudne są negocjacje z Komisją Europejską. Pan dyrektor Zygadło, pan minister Buda na pewno dokładają wszelkich starań, żeby to się zdarzyło, ale też to jest tak, że czekając, górnicy i energetycy z Wielkopolski Wschodniej są pokrzywdzeni. Bo jak przyjdzie Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, to kilkuset z nich już będzie pozbawionych pracy i nie będziemy mogli zrobić pewnych rzeczy. Dlatego tak ważne by było, żeby rząd zbudował pewien bypass – może NABE, może jakaś inna forma wsparcia – który pozwoliłby na to, żeby ci górnicy mogli godnie odejść z pracy, przekwalifikować się, przejść na urlopy górnicze już, bo czas minął. Myślę, że na Śląsku będzie za chwilę podobna sytuacja. Więc generalnie mówimy sobie uczciwie, jak wygląda sytuacja.

Dla pracowników zespołu elektrowni Pątnów-Adamów-Konin i kopalni Konin czas minął. Potrzebujemy tego wsparcia dzisiaj i już. Oczywiście sami uruchamiamy środki jeszcze z perspektywy finansowej, która w tej chwili jest, ale one są ograniczone i podlegają pewnym ograniczeniom, dlatego potrzebny byłby bypass, który pozwoliłby nam wesprzeć tych pracowników przynajmniej na jakiś czas. Pamiętajmy o tym, że gdyby nawet te pieniądze pojawiły się obecnie na przykład na projekt pracowniczy z rządowych pieniędzy, to jeżeli to są publiczne rzeczy, kwalifikowalność środków jest od 1 stycznia 2021, czyli można by było część tych pieniędzy zrefundować. Tak mi się wydaje.

Być może się mylę, bo na pewno najlepszym będzie dyrektor Zygadło, ale my nie mamy czasu i potrzebujemy tych rozwiązań dzisiaj. A przypomniałem tę sekwencję cza-

sową, proszę państwa, tylko po to, żebyśmy wiedzieli, że minęło dwa i pół roku negocjacji i jesteśmy w tym samym miejscu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie prezesie. Z tymi pana stwierdzeniami należy się zgodzić. Dziękuję za naświetlenie osi czasowej, od kiedy dyskutujemy nad problemem. Dzisiaj powinniśmy domykać jakieś programy operacyjne, a my dalej debatujemy nad tymi, które zamykają całość.

Jest z nami pan Piotr Zygadło, dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Panie dyrektorze, pewnie wiele z tych wcześniejszych zapytań, czy to pani przewodniczącej, czy pana prezesa, dotyczy państwa ministerstwa. Chciałbym do tego jeszcze jedno dorzucić. Bo pan dzisiaj szerzej podniósł temat, że w marcu odbyły się te rozmowy z Komisją Europejską. Gdyby pan rozszerzył nam zakres tego działania.

Bo rzeczywiście regiony złożyły terytorialne plany, mamy krajowy program, który jest już czwartą edycją. Słyszymy o tym, że coś znowu z tego krajowego trzeba dopracować, ale przecież w tym rozporządzeniu nie ma mowy o krajowych, więc w jakim kierunku w tej chwili idziemy? Dobrze, że ten krajowy jest, wcale go nie neguję, bo jest to wielka wykonana praca, pokazująca nam szeroki zakres tego, co przed nami, na co potrzebujemy wsparcia i jakie działania trzeba podjąć. Tu chyłę czoło przed panem prof. Drobniakiem za to, że ten temat przygotował i mieliśmy możliwość zapoznania się z tym dokumentem. Ale dzisiaj to znowu wisi po stronie polskiej. Tutaj też zatrzymaliśmy się w tym kontekście. Gdyby pan był w stanie odnieść się również do tych moich pytań.

Dziękuję bardzo. Proszę, oddaję panu głos.

Dyrektor departamentu MFiPR Piotr Zygadło:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Czujemy dokładnie ten sam niedosyt czasowy, o którym panowie mówicie, pani przewodnicząca Alicja również. Oczywiście znane jest stanowisko Komisji Europejskiej, ale negocjacje, drodzy państwo, polegają na tym, że to stanowisko się wykuwa w trakcie rozmów, a one nie polegają na tym, że jedna strona przez cały czas obstaje przy jednym i, jak widać w dzisiejszej geopolitycznej sytuacji, nie do końca właściwym podejściu.

Nie chcę zdradzać kulisów tych negocjacji, ale, drodzy państwo, dlaczego Małopolska miałaby być nieobjęta wsparciem? Bo dwie kopalnie są na wejściu i dwie kopalnie są na wyjściu, a nikt nie bierze pod uwagę tego, że w międzyczasie na przestrzeni dziesięciu, piętnastu lat zamknęły się tam już trzy kopalnie i niektóre miasta przeżywają podobne, może nie aż tak drastyczne, ale podobne historie jak Wałbrzych. Jak się popatrzy na ten proces tylko z perspektywy roku, co mamy na wejściu i co mamy na wyjściu, niestety PR-owo ciężko jest przyjąć taki TPST, który nie zakłada żadnej kopalni. I to jest argument, drodzy państwo, w dyskusji.

W przypadku łódzkiego w „Terytorialnym planie transformacji” pokazano wyraźnie: pierwszy blok zamykamy w 2030 r., drugi w 2031 r. Coś się musi zadziać do 2030 r. i takie argumenty padają. Strona polska dokłada naprawdę wszelkich starań, żeby ten proces przyspieszyć. Zresztą jeśli chodzi o te terminy, o których pan prezes Sytek mówi, drodzy państwo, takie były nasze ambicje, nie ukrywamy. Dlatego ten proces był w Wielkopolsce Wschodniej przygotowany, był pokazywany jako modelowy na całej arenie europejskiej, bo to był rzeczywiście TPST wypracowywany, nierobiony na łapu-capu w pół miesiąca, tylko rzeczywiście ten proces trwał. Dzięki temu jakość tego dokumentu jest znacząca.

Nie chcę się usprawiedliwiać, bo oczywiście jesteśmy stroną tych negocjacji, ale chciałbym przypomnieć jedno zdanie do harmonogramu z zeszłego sezonu. Wtedy mieliśmy rozporządzenie unijne, panie prezesie, w grudniu 2013 r. Teraz rozporządzenia mieliśmy w czerwcu, weszły w życie 1 lipca 2021 r., czyli mamy siedem czy sześć miesięcy poślizgu w porównaniu z zeszłą perspektywą. Nie można nam przypisać, że piłka była po naszej stronie. Powiedziałem o tym marcu, bo oczywiście jesteśmy w ciągłym dialogu z Komisją Europejską, ale ten marzec był, wydaje mi się, taki przełomowy, dlatego to tak podkreśliłem. Mam nadzieję, że te argumenty, które były podniesione, trafiły. Między innymi stąd być może wizyta tak wysokiego rangą przedstawiciela w hierarchii urzędniczej Komisji

Europejskiej w Polsce, która dzisiaj się zaczęła. Mam nadzieję, że Komisja Europejska zrewiduje swoje podejście.

To też nie jest tak, że czekamy na TPST Wielkopolski i patrzymy, co się dzieje, bo jesteśmy zakładnikami łódzkiego, opolskiego i lubelskiego. To absolutnie tak nie jest, bo myśmy już kilka miesięcy temu dali sygnał, żeby ujmować oś terytorialną dotyczącą FST w programach regionalnych, a już na pewno w tych trzech województwach. Dzięki temu program regionalny 15 marca został przesłany do Komisji Europejskiej i zakłada również wsparcie w ramach tej osi. Czyli jakby program regionalny już się negocjuje równoległe z Umową partnerstwa. To jest kluczowe. Zarówno śląski, jak i dolnośląski i wielkopolski. Czyli w zakresach wsparcia TPST trwa bój na poziomie operacyjnym, na poziomie zarządczym. Te negocjacje toczą się równoległe do Umowy partnerstwa. Fakt, że negocjacje Umowy partnerstwa jeszcze trwają, nie powoduje, że na poziomie regionalnym ten proces nie może się zakończyć. Zresztą województwo wielkopolskie też już podpisało z nami kontrakt programowy, co tym bardziej powinno przyspieszyć proces negocjacji z Komisją Europejską, drodzy państwo.

Jeżeli chodzi o terminy kwalifikowalności, to rzeczywiście jest tak, jak mówił pan prezes, czyli od 1 stycznia 2021 r. ten okres kwalifikowalności się zaczął. Pytanie, jeśli chodzi o ten konkretny projekt, który strona związkowa zgłaszała – nie wiem, czy on jest ujęty akurat w tym „Terytorialnym planie sprawiedliwej transformacji dla województwa wielkopolskiego”.

Jeżeli chodzi o program krajowy, to tu też, drodzy państwo, przeszliśmy bardzo długą drogę od programu krajowego na 4,5 mld. Pokazujemy Komisji Europejskiej wyraźnie gotowość do negocjacji, do ustępstw, przyjmujemy argumenty KE, przyjęliśmy argumenty regionów. Założenia kilkanaście czy kilka miesięcy temu były zupełnie inne. W związku z powyższym dla nas też zaskoczeniem była, drodzy państwo, uwaga, którą dostaliśmy chyba 3 czy 4 marca z Komisji Europejskiej, że im się nie podoba transfer z Europejskiego Funduszu Społecznego. Z jakichś powodów ten unijny legislator przewidział takie, a nie inne, chyba w art. 8, menu wsparcia JTF, właśnie tak jak mówił pan poseł Nowak. Trochę ten JTF miał nam pomóc uniknąć tych problemów, drodzy państwo, że tu kawałek jeden fundusz interweniuje, tu drugi, tu trzeci, i musimy robić takie skomplikowane struktury wdrożeniowe jak w normalnej polityce spójności. Fundusz Sprawiedliwej Transformacji miał nas wyleczyć z tej niedogodności.

Teraz słyszymy, że Komisja Europejska się nie zgadza na ten transfer. To nie jest duży transfer, bo w skali wszystkich środków JTF to jest 280 mln na skalę środków 4,4 mld euro. Tak że my sobie z tym poradzimy. Rzeczywiście, odpowiadam tutaj posłowi Nowakowi, to spektrum wsparcia Funduszu Społecznego jest szerokie. Natomiast ten fundusz trochę rządzi się swoimi prawami. Dlatego zakładaliśmy transfer, że uważaliśmy, że łatwiej będzie w ramach jednego funduszu zarządzić tym procesem. Natomiast myślę, że i polskie regiony, i ministerstwo na poziomie krajowym, gdyby ten transfer cofnąć, sobie z tym doskonale poradzą, bo takie programy, niekoniecznie dla tej branży, były też robione w tym okresie programowania. Myślę, że jakoś damy radę.

Co do losów tego drugiego transferu, czyli drugich 280 mln euro, to zastanawiamy się wspólnie z Komisją Europejską... W pewnym sensie trochę przychylamy się – przychylamy to może za dużo powiedziane... Rozważamy też opcję, że to może być jakiś komponent jednego z programów krajowych, bo czym innym jest tworzenie programu pod 4 mld, a czym innym programu pod 200 mln. Tylko pytanie, czy tworzenie struktury zarządczej tym wszystkim jest zasadne, bo takimi środkami można też zarządzić w jednym z programów krajowych. Czekamy na dyskusje, bo mówię, niestety z Komisją Europejską rozmawia się czasem tak, że tematy, które wydają się zamknięte, nagle są otwierane w sposób dosyć zaskakujący, chociażby kwestia transferu, a to ma duży wpływ na nasze plany.

Tak jak powiedziałem, nie jest do końca tak, że Wielkopolska czy Śląsk są zakładnikami trwających negocjacji, bo w tym momencie 15 marca do pewnego stopnia odeszliśmy, drodzy państwo, te tematy. One oczywiście są powiązane z tym, co się dzieje na poziomie Umowy partnerstwa, ale już całe szczęście ten proces może się toczyć rów-

nolegle. Pan prezes Sytek z panem marszałkiem województwa mogą te kwestie negocjować z Komisją Europejską.

Przypomnę, że właśnie w zeszłym sezonie Umowa partnerstwa została przyjęta, by w maju bodajże 2014 r. programy regionalne były przyjmowane odpowiednio w grudniu i w lutym. Tu też zakładamy, że proces negocjacji programu regionalnego z komponentem TPST pewnie potrwa jeszcze kilka miesięcy. Mam nadzieję, że dialog nieformalny pozwoli ten proces zredukować naprawdę do minimum, bo te godziny, które były poświęcone na rozmowy z Komisją Europejską, w wielu obszarach powinny zaprocentować już formalnym przyjęciem. Aczkolwiek ta teoria nie zawsze do końca się sprawdza. Mam nadzieję, że będziemy już mieli dla państwa konkretne informacje w najkrótszym możliwym terminie, jaki można sobie wyobrazić, bo też już wszyscy czujemy, że to trwa za długo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie dyrektorze, serdecznie panu dziękuję za te wyjaśnienia. Rozumiem, że pan stara się o to, żebyśmy jak najszybciej przeprowadzili te uzgodnienia i mieli sięgnąć po te środki finansowe, ale to nie do końca napełnia nas wielkim optymizmem, bo jak słyszemy, wiele jest jeszcze do zrobienia, żebyśmy te środki mogli otrzymać, a przecież, tak jak słyszeliśmy, wszyscy na nie czekają. Niemniej jednak dziękuję panu za tę wypowiedź i za te informacje.

Proszę państwa, w tej części punktu pierwszego naszego spotkania zamykam część dyskusji. Widzę, że jeszcze pan poseł Nowak chce zabrać głos w tej części. To jest ostatni głos w ramach punktu pierwszego. Informuję państwa, że na sali obecne są w tym momencie zdalnie 32 osoby, które obserwują posiedzenie podkomisji. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie dyrektorze, tylko jedno krótkie pytanie. Proszę powiedzieć, czy jesteśmy wyjątkiem w UE w zakresie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, tym krajem, który nie pozyskał tych środków, nie ma ich w tej chwili na kontach, czy też jest to reguła ogólnoeuropejska? I jakie kraje mają, jeśli już mają. Dziękuję.

Dyrektor departamentu MFiPR Piotr Zygałło:

Dziękuję bardzo za to pytanie, bo ono jest bardzo dobre. Myślę, że postaramy się tę informację zebrać poprzez całe przedstawicielstwo. Przekażemy państwu taką precyzyjną informację.

Tylko ze swojego doświadczenia powiem, że tydzień temu lub dwa tygodnie temu były konsultacje rządowe z Rumunią. U nas w ministerstwie byli panowie ministrowie, którzy odpowiadają za tematy funduszy unijnych. Panie pośle, problemy, które oni podnosili, bo oni pierwsi akurat prezentowali ten temat, były identyczne. To znaczy zakres geograficzny, transfery. Czyli widać, że to są dokładnie te tematy, dla których Komisja Europejska przyjęła sobie jakieś stanowisko, np., że nie robimy transferów z funduszy unijnych do Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Usztywnia podejście wobec wszystkich regionów, wobec wszystkich państw. Podobnie z jakimkolwiek ruszaniem obszarów geograficznych wsparcia.

Postaramy się takie informacje zebrać i prześlemy na ręce pana przewodniczącego taką informację. Bo mówię, dosłownie na własne uszy słyszałem, jak by to było o naszej sytuacji. Ze Słowacją – kolega mi podpowiada – jest podobnie. Ale postaramy się przez nasze przedstawicielstwo w Brukseli zebrać te informacje.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Nie zauważyłem jeszcze, ale do głosu zgłosił się pan Maciej Kaźmierczak, przewodniczący Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego „Ruch” Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” SA. Widzę, że na dzisiejszym posiedzeniu bardzo aktywna jest Wielkopolska. Bardzo bym pana prosił, żeby w miarę syntetycznie poruszył pan problem, w którym chce pan zabrać głos, żebyśmy mogli płynnie przejść później do kolejnego punktu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego „Ruch” Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” w Kleczewie Maciej Kaźmierczak:

Dziękuję bardzo, szanowny panie przewodniczący. Szanowni państwo, jestem przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego „Ruch” Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” i występuję w imieniu górników i pracowników bezpośrednio związanych z wydobyciem węgla.

Szanowni państwo, muszę powtórzyć niektóre słowa mojej koleżanki Alicji i coś dodam jeszcze od siebie. W tych rozmowach co do sprawiedliwej transformacji uczestniczymy już od 2018, 2019 r. W tym czasie zlikwidowano elektrownię i kopalnię Adamów. Zatrudnienie w kopalni Konin oraz spółce zależnej PAK Górnictwo i w całej grupie kapitałowej w tym czasie zmniejszyło się o około 3500 osób. Pracownicy niestety są skutkiem ubocznym sprawiedliwej transformacji. Przez ten czas nie mieli możliwości skorzystania z żadnych programów osłonowych czy jakiegokolwiek wsparcia ze sprawiedliwej transformacji. My czekamy na takie wsparcie, cały czas go nie mamy. Pytam, czy tak ma wyglądać łagodzenie skutków odchodzenia od węgla? Czy to jest sprawiedliwa transformacja? Według mnie nie. To jest niesprawiedliwa transformacja.

Drugą kwestią, tak na szybko, do której chciałbym się odnieść, jest umowa społeczna, w której uczestniczymy, i wsparcie naszego państwa. Mianowicie pracownicy są prywatni. I tutaj nasuwa mi się pytanie, czy ci pracownicy od prywatyzacji, bo tak już niejednokrotnie nas nazywano, mogą liczyć na wsparcie państwa w umowie społecznej? Mam tu naprawdę wielkie obawy. Te rozmowy się przedłużają, oddalają, tworzy się NABE. Szanowni państwo, nie wiem. Na Śląsku można było wprowadzić ustawę o funkcjonowaniu węgla kamiennego, z której wynikają między innymi urlopy górnicze, odprawy i inne rzeczy. Była wprowadzona ustawa, była nowelizacja. U nas się to przedłuża, odsuwa.

Powiem tak na szybko jeszcze: koszt takich urlopów górniczych i odpraw to tylko niewielka część kwot, jakie na przykład grupa ZE PAK odprowadziła do Skarbu Państwa za emisję CO₂. Nie wiem, szanowni państwo, mocno powiem – domagamy się równego traktowania, bo jesteśmy takimi samymi obywatelami naszego kraju jak górnicy ze Śląska. Czy my naprawdę musimy jechać do Warszawy i palić opony? To Chyba nie byłoby ekologiczne.

Jeszcze jedną kwestią, którą chciałbym poruszyć, są na przykład inwestycje w tworzeniu nowych miejsc pracy. Autobus wodorowy i inne w Koninie. Jedna jest w Świdniku, druga w Rybniku. Nie wiem, tam są chyba korzystniejsze warunki dla tworzenia tych nowych inwestycji i te inwestycje uciekają z Konina. Szanowni państwo, czy Konin ma być powtórką z historii, czyli Wałbrzychem numer dwa? Nasuwa mi się tu pytanie. Czy można stworzyć taką strefę czy podstrefę specjalną, ekonomiczną, dla małych i średnich przedsiębiorstw, które utworzyłyby nowe miejsca pracy dla zwalnianych energetyków, górników w powiatach: konińskim, tureckim, słupeckim, ze specjalnymi zasadami, żeby komuś się opłacało tworzyć miejsca pracy dla likwidowanych kopalni?

Podsumowując, w mojej ocenie zbyt szybko podjęto decyzję o odejściu od węgla, ale alternatywy jeszcze nie mamy. Rozmawiamy, pracujemy nad projektami, to już trwa tyle czasu. Szanowni państwo, my tego czasu nie mamy. Nasze złoza się kończą i za chwilę będziemy mieli 300 może 500 pracowników do zwolnienia. Bez żadnych programów osłonowych, żadnej perspektywy nowej pracy.

Otrzymuję wiele telefonów. Zacytuję państwu może jeden: „Co ja zrobię, jak mnie zwolnią? Z czego zapłacę kredyt za mieszkanie? Za co utrzymam swoją rodzinę? Gdzie znajdę pracę? Pójdę na bruk i będę szukał pracy, ale gdzie? A może chleba na śmietniku?”

Szanowni państwo, łagodzeniem skutków sprawiedliwej transformacji powinno być między innymi zastąpienie stanowisk pracy w górnictwie czy energetyce opartej na węglu nowymi stanowiskami pracy w zielonej energii. Mam nadzieję, że w wyniku tej transformacji nie powstaną jedynie skupiska biedy i bezrobocia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Trudno się nie zgodzić z wnioskami czy tezami, które pan stawia. Myślę, że pochylimy się nad tym problemem na wyjazdowym posiedzeniu, które odbędzie się w Koninie. Wtedy też, mam nadzieję, będzie w nim uczestniczył pan

wiceminister Pyzik, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Będziemy żądać jakiejś informacji na ten temat, jakiejś decyzji, co z umową społeczną. Bo rzeczywiście różne środki, które mogą wspierać takie działania, to nie tylko te, które funkcjonują w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ale również innych, po które dzisiaj rząd sięga w przypadku górnictwa węgla kamiennego. Zamykam dyskusję w punkcie pierwszym.

Otwieram temat związany z Funduszem Modernizacyjnym. Z funduszem, którego krajowym operatorem jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Temat związany ze środkami finansowymi, które stanowią duże wsparcie finansowe dla trwającej i stojącej przed nami transformacji. Mówimy o środkach różnie dzisiaj pisanych, bo to są środki, które otrzymujemy ze sprzedaży praw do emisji CO₂ w wysokości około 20 mld zł od 2021 do 2030 r. W tym temacie chciałem oddać głos pani dyrektor Marcie Babicz, dyrektor Departamentu Funduszy Zewnętrznych NFOŚiGW.

Fundusz powstał, jest. Sejm przyjął odpowiednią ustawę w tym zakresie w ubiegłym roku. Chcielibyśmy zobaczyć, jak ten fundusz jest już wdrażany, na jakim etapie jesteśmy, jakie programy państwo uruchamiają. Teraz nie wiem, komu oddać głos, bo pan minister mówił o pani dyrektor, ale do dyskusji zapraszam również pana Marcina Jamiółkowskiego, przepraszam, wcześniej była pomyłka, widzę tu, że mamy poprawione. Panie dyrektorze, pan zabierze głos czy pani dyrektor?

Zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Zewnętrznych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Marcin Jamiółkowski:

Niestety, dyrektor Marta Babicz właśnie musiała się udać na kolejne spotkanie, które zaczęło się równoległe, więc ja muszę państwu wystarczyć. Witam, Marcin Jamiółkowski, zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Zewnętrznych.

Tak jak zostało to powiedziane, jesteśmy jako NFOŚiGW krajowym operatorem Funduszu Modernizacyjnego. Jest to w mojej opinii jedyne źródło finansowania transformacji energetycznej z tych wielkich źródeł finansowania, czyli chodzi o środki w ramach nowej polityki spójności – FEnIKS, KPO czy też wspomniany Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Zatem spośród tych wymienionych Fundusz Modernizacyjny to jest jedyne źródło finansowania, które faktycznie zostało uruchomione i z powodzeniem działa. Śmiem powiedzieć, że z dużym powodzeniem działa, ponieważ jako Polska, jako jeden z 50 krajów, które są członkami Funduszu Modernizacyjnego, mamy najwięcej przyjętych, zaakceptowanych przez EBI programów. Fundusz Modernizacyjny z poziomu unijnego jest, można powiedzieć, zarządzany przez Europejski Bank Inwestycyjny, więc wszystkie nasze programy, wszystkie propozycje muszą uzyskać zgodę EBI i Komisji Europejskiej.

Fundusz Modernizacyjny wdrażany jest w takich cyklach, ponieważ dwa razy w roku zbiera się komitet inwestycyjny, który akceptuje wszystkie propozycje z poszczególnych krajów. Teraz mieliśmy czas zgłaszania propozycji trzeciej transzy, natomiast w ramach dwóch pierwszych transz tych programów jako Polska mamy przyjętych dziewięć. Jest to najwięcej ze wszystkich krajów uczestniczących w systemie. Mamy tu przede wszystkim zgłoszony, zaakceptowany program na wsparcie źródeł kogeneracyjnych, mamy programy dla naszych operatorów systemów dystrybucyjnych, mamy program bardzo innowacyjny na poprawę efektywności energetycznej realizowany w modelu ESCOs, czyli Energy Service Companies. Mamy tu wreszcie program komplementarny do pewnie wszystkim nam znanego programu „Mój prąd”. W ramach Funduszu Modernizacyjnego będziemy mieli uruchomiony program „Moje ciepło” na zakup i instalację ciepła. Razem z programem „Mój prąd” te dwa programy stanowią taką flagową inicjatywę, jeżeli chodzi o energetykę prosumencką.

Wszystkie programy, które zgłosiliśmy, są oczywiście uzgadniane z MKiŚ oraz z radą konsultacyjną, która działa przy ministrze klimatu i środowiska. Wszystkie programy, które do tej pory mamy zaakceptowane, są już uruchomione, dla trzech są nabory, dla pozostałych sześciu te nabory będą lada chwila uruchamiane. Więc tak jak powiedziałem, jest to już kilkanaście miliardów złotych całkowitych budżetów, które będą do dyspozycji naszych przedsiębiorstw, naszych wnioskodawców i beneficjentów.

Natomiast, jak rozumiem, dzisiejsze spotkanie ma na celu dyskusję o tym obszarze sprawiedliwej transformacji i jest to faktycznie jeden z obszarów, który może być również finansowany środkami Funduszu Modernizacyjnego. Stąd też z naszej inicjatywy i z inicjatywy MKiŚ zorganizowaliśmy zespół roboczy przy prezesie NFOŚiGW, któremu przewodniczył obecny na sali prof. Adam Drobniak. Jest on najlepszą osobą do zapewnienia tego, żeby taki ewentualny program w ramach Funduszu Modernizacyjnego, który byśmy mogli uruchomić, był absolutnie, co było podkreślane, synergiczny, komplementarny, uzupełniający do interwencji możliwych w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

W zasadzie nasze prace, którym przewodniczył profesor Adam, były skupione na bardzo szerokich konsultacjach z regionami, z samorządami, ze związkami zawodowymi, tak żeby wypracować ewentualne założenia takiego programu. W tym momencie finalizujemy takie założenia. Przede wszystkim zidentyfikowaliśmy dwa obszary, które ewentualnie moglibyśmy finansować środkami Funduszu Modernizacyjnego. Z jednej strony to jest to, na czym pewnie bardzo zależy stronie społecznej, czyli wszystkie działania dotyczące przebranżawiania, szkoleń i zapewniania jakiegoś zatrudnienia osobom, które odchodzą z sektorów związanych z węglem. Z drugiej strony to jest część inwestycyjna, która mogłaby, powiedzmy, przykładowo być skierowana na uzupełnianie wkładu samorządów do projektów, które są docelowo finansowane ze środków Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Oczywiście to są jakieś wstępne przymiarki. Tak jak powiedziałem, żeby taki program z Funduszu Modernizacyjnego uruchomić, przede wszystkim musi on zostać zaakceptowany, uzgodniony z Ministerstwem Klimatu i Środowiska, a następnie zostać uzgodniony przez radę konsultacyjną, która jest ciałem doradczym MKiŚ. Dopiero po uzyskaniu takich zgód możemy taki draft programu przekazać do Europejskiego Banku Inwestycyjnego w celu uzyskania akceptacji i uzyskania środków na jego uruchomienie i jego finansowanie.

W tym momencie, jak powiedziałem, jesteśmy na takim etapie, że tak naprawdę minął termin zgłaszania programów do trzeciej transzy. Po raz trzeci zgłosiliśmy bardzo dużo programów. Jest to sześć programów. Mamy nadzieję, że znów wskaźnik sukcesu będzie wysoki. W ramach programów w ramach trzeciej transzy zgłosiliśmy przede wszystkim dużą paczkę programów dla przemysłu energochłonnego. Mamy tam trzy propozycje programów. Jeden dedykowany instalacji źródeł OZE w przemyśle energochłonnym, jeden to jest stricte poprawa osi energetycznej, jeden dotyczący dekarbonizacji procesów. Mamy tam kolejny program z paczki z programów dotyczących źródeł kogeneracyjnych. Jest to program dotyczący kogeneracji w sektorze ciepłowniczym, ale na tym mniejszym poziomie, czyli kogeneracji powiatowej.

Uruchamianie tego programu przede wszystkim wynika z tego, że opóźniają się prace nad KPO, więc nie chcąc czekać na środki KPO, dostaliśmy zielone światło, żeby w ramach wypełnienia niszy, luki w finansowaniu, na razie uruchamiać środki Funduszu Modernizacyjnego, dopóki KPO nie zostanie uruchomione. W porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowaliśmy założenia bardzo szerokiego programu dotyczącego energii na obszarach wiejskich. To przede wszystkim dla spółdzielni energetycznych, dla rolników, dla różnych spółdzielców rolniczych. Przede wszystkim program na finansowanie własnych źródeł energii. Wreszcie program, który niejako został nam zwrócony w ramach drugiej transzy źródła OZE dla sektora ciepłowniczego. Po poprawkach próbujemy go przeprocedować w ramach trzeciej transzy.

To jest to, co zgłosiliśmy w ramach trzeciej transzy, ale teraz już intensywnie pracujemy tak naprawdę nad założeniami programów, które mogłyby być zgłoszone w czwartej transzy, czyli na jesień tego roku. Jedną z takich propozycji programów mógłby być ten nasz program dotyczący sprawiedliwej transformacji, który, jak powiedziałem, byłby ofertą uzupełniającą, komplementarną do tego, co powinno być finansowane w ramach źródeł Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Warunkiem uruchomienia takiego programu, oprócz tego, że musi być zaakceptowany, tak jak powiedziałem, zgodnie z legislacją krajową, ale też przez EBI, to warunkiem *sine qua non* jest to, że musimy mieć przyjęte, zaakceptowane KPST i TPST, ponieważ to jest kryterium, które weryfikuje

EBI. To znaczy, czy te środki Funduszu Modernizacyjnego są dobrze zdemarkowane, działają synergicznie z innymi źródłami finansowania – to, o czym była mowa podczas posiedzenia Komisji, że konieczna jest koordynacja.

To jest jeden z naszych priorytetów jako narodowego funduszu. My te środki Funduszu Modernizacyjnego tak planujemy, żeby one były spójne z tym, co będzie finansowane z programu FEnIKS, spójne z finansowaniem w ramach KPO oraz spójne z finansowaniem z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Jeżeli są jakieś pytania dotyczące szczegółów tych naszych szerokich konsultacji, to zapraszam. Jest z nami prof. Adam Drobnik, który, jak powiedziałem, z wielkim powodzeniem przewodniczył temu naszemu zespołowi i jest absolutnie gwarantem tego, że założenia naszego programu będą spójne z oczekiwaniami i możliwościami finansowania w ramach źródeł Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Jeżeli są pytania, to oczywiście odpowiem.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze. Jeśli pan pozwoli, to chciałem oddać głos właśnie panu prof. Drobnikowi, przewodniczącemu zespołu do spraw sprawiedliwej transformacji, działającego przy NFOŚiGW, odpowiedzialnemu między innymi za opracowanie założeń do programu priorytetowego „Sprawiedliwa transformacja”, finansowanego z Funduszu Modernizacyjnego.

Panie profesorze, jak słyszeliśmy, państwo musicie przygotować coś, co rada konsultacyjna przyjmie, później minister zatwierdzi, a jak pan słyszał wcześniej, wszyscy czekają już na te pieniądze, na te fundusze wsparcia, które można już uruchamiać. Pan dyrektor wyraźnie stwierdził, że jeszcze coś nie zostało dograne, nie zostało utworzone, ale ten mechanizm akurat ruszył i z tego oczywiście możemy korzystać. Pytanie do pana, kiedy ewentualnie w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji beneficjenci będą mogli skorzystać ze środków z Funduszu Modernizacyjnego i na jakim etapie państwo jesteście? Bardzo proszę, panie profesorze.

Kierownik Katedry Badań Strategicznych i Regionalnych Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach Adam Drobnik:

Już odpowiadam. Dziękuję za zaproszenie na posiedzenie Komisji, a także za głos mojego poprzednika, pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Bardzo proszę bliżej mikrofonu.

Kierownik katedry Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach Adam Drobnik:

Rzeczywiście wprowadził dość szczegółowo w to, co robiliśmy. W uzupełnieniu powiem o jeszcze jednej istotnej rzeczy. Prace zespołu trwały tak naprawdę dwa miesiące, może z małym hakiem. Pracowaliśmy właściwie od początku grudnia do końca lutego. Do tego doszły jeszcze święta. Tempo prac było więc duże, bo zdają sobie sprawę jeszcze z prac nad KPST, jaka jest problematyka na przykład Wielkopolski Wschodniej.

Na początku mieliśmy taką informację, że rzeczywiście, jeżeli szybko opracujemy program sprawiedliwej transformacji finansowany z Funduszu Modernizacyjnego, to możliwe, że uda się to uruchomić jeszcze przed TPST i KPST. Jednak z końcem grudnia z EBI przyszła taka decyzja, czy taka informacja, może tak powiem dokładnie, że niestety nie do końca tak to jest możliwe. Mianowicie EBI oczekuje, że najpierw zostaną zatwierdzone programy typu TPST, KPST, a potem będzie można rozmawiać na ten temat z programu „Sprawiedliwa transformacja” finansowanego z Funduszu Modernizacyjnego. Czyli nasz optymizm, że szybciej ruszymy, troszeczkę został ostudzony, pomimo tego że założenia do programu zostały ostatecznie przygotowane i przekazane do narodowego funduszu na przełomie lutego i marca, bodajże 2 marca, mówiąc wprost.

Troszeczkę się do nich odniosę, ale tak jak sygnalizował tu pan dyrektor, może lepiej nie mówić o dużych szczegółach, dlatego że to i tak jeszcze podlega konsultacji. Nie chcielibyśmy pobudzać jakiegoś wielkiego apetytu. Natomiast kiedy planowaliśmy ten, nazwijmy to, komplementarny program „Sprawiedliwa transformacja” z Funduszu Modernizacyjnego, podstawowym problemem było znalezienie linii demarkacyjnych

z tymi dwoma programami czy rodzajami programów, z którymi mamy teraz do czynienia, czyli z TPST i KPST. Trudność wynikała między innymi z tego, że zdajemy sobie sprawę, że każdy z tych programów jest troszeczkę inaczej zapisany, jeśli chodzi o zakres interwencji. A druga sprawa jest taka, że ten zakres jest cały czas dynamiczny, jak tu pan dyrektor Zygańdo potwierdzał, ponieważ negocjacje nad tymi dokumentami trwają. Rzeczywiście mieliśmy kilka spotkań, ale to nie była taka skala jak przy KPST, gdzie mogliśmy mówić o tysiącach ludzi. Tutaj jednak czasu było mniej, ale myślę, że też konsultacje miały swoją jakość. Po tych, jak ja to nazywam, prekonsultacjach społecznych, ujawniła się również szeroka paleta pomysłów, którą, chcąc nie chcąc, trzeba było troszeczkę ścieńczyć, posługując się także zapisami dyrektywy ETS. Szczególnie punktem 10d bodajże, który dość dokładnie mówi, że okej, możecie finansować sprawiedliwą transformację, ale pod warunkiem, że są to przede wszystkim działania idące w poprawę jakości kapitału ludzkiego, czyli w te kwestie, którymi strona społeczna jest dość mocno zainteresowana. Natomiast równolegle zdajemy sobie sprawę, że te kwestie są dość dobrze opisane przez TPST, KPST, a także programy sektorowe.

Dlatego też ostatecznie tworząc pomysł, który jest poddawany konsultacjom jeszcze w ramach narodowego funduszu, a następnie MKiŚ oraz rady konsultacyjnej, wyszliśmy z takiego założenia, że w takiej złożonej sytuacji, w złożonej materii poszukiwania kryteriów demarkacji, najlepsze będzie takie rozwiązanie, które jest stosowane dość powszechnie w programach, które mają rozwijać w sposób wielofunkcyjny tereny wiejskie. Mianowicie chodzi o rozwiązanie oparte na lokalnych grupach działań, które przybierają odpowiednią formę między innymi jako lokalne centrum sprawiedliwej transformacji.

Zależało nam na tym, żeby patrząc na oddolną inicjatywę, zebrać z jednej strony podstawowych interesariuszy, czyli między innymi stronę społeczną, NGO, a także jednostki samorządu terytorialnego, może to jeszcze wzmocnić. Tak jak mówię, nie jest to bowiem do końca doprecyzowane. Dalej: organizacje pracodawców, organizacje czy instytucje B+R, bez których wiedzy trudno jest realizować cokolwiek. Chodzi o to, żeby na takiej kanwie stworzyć tak zwane mapowanie projektów na danym terenie, czy to w subregionie, czy też może trochę mniejszym. To mapowanie projektów powinno generalnie pokazać nam czy skoordynować sprawiedliwą transformację z jednej strony robioną z KPST, z drugiej z TPST, z RPO, z KPO itd. Dopiero mając taką mapę projektów, można by się zastanowić po pierwsze, co by tutaj jeszcze można było sfinansować, szczególnie w zakresie kapitału ludzkiego. Na to art. 10d w dyrektywie przewiduje to wsparcie. Drugim nurtem, o którym mówił pan dyrektor, który też wybrzmiał na konsultacjach, był nurt dotyczący tego, żeby wzmocnić wkład własny do projektów sprawiedliwej transformacji finansowanych z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Tutaj chodziło szczególnie o wkład własny jednostek samorządu terytorialnego.

Reasumując, mamy dwie linie, które możliwe, że staną dwoma osobnymi programami priorytetowymi. Myśląc oddolnie i porządkując projekty, pierwszą jest pokazać projekty wzmacniające kapitał ludzki, a druga linia to jest wzmocnienie wkładu własnego do projektów sprawiedliwej transformacji bądź też transformacji, szczególnie samorządów, których siła finansowa, zdajemy sobie sprawę, że względu na różne okoliczności, co do których nie chcę wchodzić w szczegóły, została osłabiona. Siła ta może powodować, że generalnie trudno będzie realizować wszystkie projekty, które zostały wstępnie chociażby zgłoszone jako fiszki projektowe do TPST czy do KPST.

Ze swojej strony chciałem też podziękować wszystkim osobom zarówno z szeroko rozumianej strony społecznej, czyli organizacjom pozarządowym, związkom zawodowym, urzędowi marszałkowskim, jak i ministerstwu, z którymi też prowadziliśmy jedno spotkanie, jak również podmiotom gospodarczym, społecznościom gmin górniczych, z którymi także się spotkaliśmy, że odpowiedziały nam niektóre rzeczy albo podkreśliły coś, co nadal ich zdaniem jest rzeczą istotną, o którą warto zawalczyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie profesorze. Otwieram dyskusję w tym temacie. Do głosu zgłosił się pan Marcin Augustyniak, reprezentujący Biuro Zarządu Strategicznego, Nadzoru Właścicielskiego Funduszy Europejskich i Rozwoju Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu.

Panie Marcinie, oddaję panu głos.

Kierownik biura w Urzędzie Miejskim w Wałbrzychu Marcin Augustyniak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Witam państwa serdecznie. Moje pytanie dotyczy ostatniego wystąpienia pana dyrektora z NFOŚiGW, kieruję je także do pana prof. Adama Drobniaka. Może się mylę, może coś nam umknęło. Chodzi oczywiście o te konsultacje, które spuentował już na szczęście pan prof. Drobniak, że one nie były takie szerokie jak w ramach KPST.

Proszę mi powiedzieć, drodzy państwo, z kim prowadziliście rozmowy i konsultacje nad tymi różnymi, nazwijmy to, możliwymi kanałami czy programami, które się otwierają w ramach FST, które mogłyby być finansowane z Funduszu Modernizacyjnego? My jako jeden z głównych interesariuszy FST nie braliśmy udziału w takich konsultacjach. Mam tu na myśli region wałbrzyski, czyli urząd miasta w Wałbrzychu, ale też Nową Rudę, a w ramach naszego zespołu, który pracował nad społecznym terytorialnym planem sprawiedliwej transformacji...

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Proszę państwa niezabierających głosu o wyłączenie mikrofonów, bo zakłóca nam to przekaz. Dziękuję.

Kierownik biura w Urzędzie Miejskim w Wałbrzychu Marcin Augustyniak:

Będę kontynuował. W ramach grupy, która pracowała nad społecznym terytorialnym planem sprawiedliwej transformacji, a także nad terytorialnym planem, za który odpowiada Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego dla subregionu wałbrzyskiego, mamy w naszym zespole przedstawicieli także właśnie tych emitentów, czyli lokalnych elektrociepłowni, firm, podmiotów, które także byłyby zainteresowane wsparciem finansowym z Funduszu Modernizacyjnego.

Powiem tylko, że dla nas ogromnym wyzwaniem, co nas troszeczkę różni od pozostałych regionów objętych FST, jest kwestia olbrzymiej dekarbonizacji, walka z niską emisją, generalnie niska emisja. Mamy przygotowane plany opiewające na grubo ponad 1 mld zł, jeśli chodzi o wymianę kotłów, głęboką termomodernizację budynków w naszym subregionie, które różnią się od pozostałych części kraju tym, że mamy największy odsetek zdekapitalizowanych budynków, które zostały zbudowane w dużej części w naszym subregionie jeszcze przed wojną. Wymagają olbrzymich nakładów.

Liczyliśmy też, że FST nie da nam możliwości sfinansowania projektu głębokiej termomodernizacji i właśnie tutaj nasze oczy podążały w kierunku Funduszu Modernizacyjnego. Powtórzę więc moje pytanie, a właściwie dwa. Z kim państwo prowadziliście rozmowy na poziomie województwa dolnośląskiego i subregionu, który jest objęty FST, aby się dowiedzieć, co nas interesuje, jakie mamy potrzeby, jak można by było nasze potrzeby wykorzystać w planowanych działaniach, które państwo chcecie uruchomić w ramach FST z Funduszu Modernizacyjnego? I od razu drugie pytanie. Czy taki duży projekt głębokiej termomodernizacji, z wymianą kotłów, przejściem na OZE, jest możliwy do realizacji także w ramach tego programu, który państwo przygotowują? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu. O odpowiedź proszę pana Marcina Jamiołkowskiego. Panie dyrektorze. I ewentualnie pana prof. Drobniaka.

Zastępca dyrektora departamentu NFOŚiGW Marcin Jamiołkowski:

Dziękuję za pytania. Jeżeli chodzi o dobór partnerów do konsultacji, to poproszę profesora Adama, który zaprojektował cały schemat konsultacji. One były oczywiście na tyle szerokie, na ile pozwalają nasze możliwości.

Ja tylko podkreślam: proszę nie mieszać środków Funduszu Modernizacyjnego ze środkami FST. To są zupełnie różne źródła i co do zasady, tak jak powiedziałem, Fundusz Modernizacyjny może interweniować w tym obszarze, ale tylko jako taki środek uzupełniający, komplementarny. Stąd też, jak podkreślałem, naszą uwagę przede wszystkim zaprzęta to, żeby uruchomić ten program potem, jak będzie zatwierdzony KPST i wszystkie TPST, żebyśmy mogli uruchomić interwencję w sposób precyzyjny,

chirurgiczny, tak żeby wejść w tę niszę, która nie może być objęta tymi środkami, ponieważ przede wszystkim pierwszeństwo ma wykorzystanie środków unijnych.

Jeżeli chodzi o samą termomodernizację, to tak jak powiedziałem, środki Funduszu Modernizacyjnego dystrybuujemy poprzez standardowy instrument finansowy, jakim operuje NFOSiGW, czyli programy priorytetowe, które precyzyjnie określają, jaki może być typ wspieranego beneficjenta, jaki jest typ wspieranych przedsięwzięć. W ramach Funduszu Modernizacyjnego, jak powiedziałem, na tę chwilę mamy uruchomiony jeden program dotyczący termomodernizacji. Jest to swego rodzaju pilot, ponieważ dotyczy on przeprowadzenia projektu termomodernizacyjnego z wykorzystaniem przedsiębiorstwa ESCO. Jest to program „Renowacja z gwarancją oszczędności EPC Plus”. W tym momencie nawet trwa nabór.

Jest to więc pilotaż, który ma przetestować ten model. Ale mamy środki, żeby kontynuować to na szerszą skalę. Na tę chwilę jest możliwość zgłoszenia projektów realizowanych przez spółdzielnie, wspólnoty mieszkaniowe oraz budynki będące w gestii FST, jeżeli mają taki numer mieszkaniowy. W następnym etapie ten program zostanie rozszerzony o budynki użyteczności publicznej i, jak powiedziałem, jak najbardziej kompleksowe projekty termomodernizacyjne poprzedzone oczywiście audytem energetycznym. Jeżeli audyt będzie uwzględniał konieczność wymiany źródeł ciepła, instalacji OZE, to jak najbardziej będzie to koszt kwalifikowany takiego projektu. Więc jeżeli chodzi o termomodernizację, to w ramach Funduszu Modernizacyjnego na razie mamy na stole program pilotażowy, do korzystania z którego serdecznie zapraszamy.

Co do zasady duże programy termomodernizacyjne raczej są przewidziane w tym momencie w ramach środków KPO i programu FEnIKS. Jeżeli będzie oczywiście wola ministerstwa, żeby również środki Funduszu Modernizacyjnego na ten cel w szerszym stopniu wykorzystywać, to będziemy na takie potrzeby odpowiadać. Jeżeli są jeszcze jakieś pytania, to oczywiście jestem do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Oddaję panu głos.

Kierownik katedry Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach Adam Drobnik:

Już uzupełniam. Tak jak mówiłem, były to swego rodzaju prekonsultacje, bo tego czasu, biorąc pod uwagę też święta, okres noworoczny, było niewiele. Ale czytam po kolei, z kim konsultowaliśmy.

Po pierwsze, urzędy marszałkowskie wszystkich regionów, w których są regiony węglowe, czyli urzędy marszałkowskie: dolnośląskiego, lubelskiego, łódzkiego, małopolskiego, śląskiego oraz wielkopolskiego – spotkania konsultacyjne w dniach 15 i 16 grudnia. Organizacje pozarządowe: WWF Polska, Polska Zielona Sieć, Stowarzyszenie BoMiasto, Stowarzyszenie Ekologiczne Eko-Unia, Benchwork, Network – spotkanie 23 grudnia 2021 r. Ministerstwa, czyli: Ministerstwo Funduszy dzisiaj reprezentowane, Ministerstwo Aktywów Państwowych – widzę, że częściowo reprezentowane oraz Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Społeczności gmin górniczych: tutaj zaproiliśmy reprezentację Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce. Spotkanie konsultacyjne w dniu 31 stycznia 2022 r. Z tego co wiem, to Wałbrzych należy do Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce. Podmioty gospodarcze reprezentujące branżę okologórnica, czyli Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa – spotkanie konsultacyjne 9 lutego. Związki zawodowe, przede wszystkim te, które są powiązane z Forum Związków Zawodowych. Było to duże spotkanie konsultacyjne 15 lutego 2022 r.

Ale podkreślam – są to prekonsultacje programu na etapie jego powstawania. Oczywiście w ciągu dwóch miesięcy nie da się fizycznie objąć tak dużej liczby osób, z którymi udało mi się skonsultować KPST, czyli około 2 tys., ale też prace trwały cały rok. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie, nie wiem, czy do pana dyrektora, czy do pana profesora, bo mamy już jakiś zarys programu, mówiliśmy to na początku, który jest przygotowany. Jak czasowo jesteśmy w stanie ten dokument położyć już do realizacji, do zamknięcia? Gdyby pan profesor czy pan dyrektor ewentualnie mogli nam tę sprawę wyjaśnić, jak długo to będzie trwało. Panie dyrektorze, pan?

Zastępca dyrektora departamentu NFOŚiGW Marcin Jamiołkowski:

Oczywiście, mogę się do tego odnieść. Proszę państwa, tak jak powiedziałem, jak podkreślił pan prof. Adam Drobniak, mamy przygotowane wstępne założenia takiego programu, które w tym momencie możemy podsumować, będą one przedmiotem posiedzenia zarządu narodowego funduszu w poniedziałek. Jeżeli będziemy to mieli zaakceptowane, to oficjalnie przekazujemy do MKiŚ z prośbą o decyzję.

Resort wtedy może zdecydować, czy te założenia odpowiadają jego oczekiwaniom, czy należy coś zmienić. Jeżeli będzie decyzja MKiŚ, że taki program odpowiada potrzebom, to wtedy oczywiście założenia tego programu przekuwamy wprost na język programu priorytetowego, po prostu przygotowujemy projekt takiego programu po to, żeby minister mógł go skonsultować z radą konsultacyjną. Harmonogram działań jest taki, tak jak powiedziałem... Cykle wdrażania Funduszu Modernizacyjnego są podzielone na spotkania Komitetu Inwestycyjnego EBI, który jest dwa razy w roku. Teraz najbliższe spotkanie w ramach trzeciej transzy jest przewidziane 7 kwietnia. Natomiast jeżeli będzie zgoda, żebyśmy ten program, nazwijmy go, dotyczący sprawiedliwej transformacji w ramach Funduszu Modernizacyjnego, przedkładali do EBI, to mamy czas, żeby go przygotować tak naprawdę do 16 sierpnia, ponieważ wtedy jest deadline składania propozycji z obszarów priorytetowych do Funduszu Modernizacyjnego, tak żeby ona trafiła na obrady Komitetu Inwestycyjnego EBI, który odbędzie się 25 października.

Reasumując, jeżeli więc będzie zielone światło resortu, jeżeli projekt programu zostanie zaakceptowany i zostanie przepracowany przez radę konsultacyjną przy ministrze klimatu i Środowiska, to wtedy mamy czas na to, żeby w sierpniu przedłożyć taki projekt programu do EBI. Ostateczną decyzję mamy 25 października. Wtedy wiemy, że projekt programu został przyjęty, mamy na niego przydzielone środki, które są przekazywane z koszyków krajowych. Trafiają wtedy już do nas, do NFOŚiGW, na rachunek Funduszu Modernizacyjnego. Możemy uruchamiać nabory, oceniać wnioski, zawierać umowy o dofinansowanie. Realnie, zakładając, że projekt naszego programu, przy tych założeniach, które mamy, spotyka się z akceptacją resortu i pozostałych ministerstw, przechodzi przez radę konsultacyjną, przedkładamy go do EBI w terminie, dostajemy zgodę, to na koniec tego roku moglibyśmy uruchomić program, nabierać wnioski. Niestety ten cykl dwa razy w roku jest wynikiem funkcjonowania Komitetu Inwestycyjnego, tak to jest zlokalizowane zgodnie z dyrektywą ETS i rozporządzeniem dotyczącym Funduszu Modernizacyjnego. Tego nie możemy przeskoczyć.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze. Szczerze pan mówi, rysując jakiś okres czasu, który jest naprawdę w tych uzgodnieniach moim zdaniem też konieczny. Dziękuję panu za tę szczerość. O głos prosiła pani Marta Anczewska WWF kiedyś, nie wiem jak dzisiaj. Pani Marto, zapraszam panią.

Energy policy coordinator w Climate Action Network Europe Marta Anczewska:

Bardzo dziękuję, panie pośle. Dzień dobry. Marta Anczewska, Climate Action Network Europe.

Mam pytanie do pana dyrektora Jamiołkowskiego, dotyczące poprawnych konsultacji społecznych, takich pełnych konsultacji. Czy w związku z tym, że ten projekt ma być złożony do 16 sierpnia, przewidują państwo w tym harmonogramie także pełne konsultacje społeczne? Bo do tej pory widzieliśmy trochę braki w tym procesie. To znaczy projekty były wysyłane do EBI, a konsultowane dopiero po podjęciu decyzji przez EBI. Rozumiem, że to jest coś, co będzie ulegało zmianie w przyszłości. Czy w przypadku tego programu można liczyć na konsultacje społeczne z umieszczeniem programu na stronie i dwutygodniowym okresem na złożenie uwag? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję pani Marcie. Panie dyrektorze, prosimy o odpowiedź.

Zastępca dyrektora departamentu NFOŚiGW Marcin Jamiołkowski:

Oczywiście dziękuję za pytanie. Przede wszystkim w tym momencie, wydaje mi się, ten program już na etapie tworzenia samych założeń ma wyjątkowo szerokie konsultacje

przygotowane dzięki współpracy z prof. Adamem Drobnikiem. Zwracamy uwagę, żeby założenia tego programu były jak najbardziej uwarunkowane oddolnymi potrzebami, stąd też nasza inicjatywa, żeby program był utworzony od początku z maksymalnie szerokim wachlarzem interesariuszy.

Oczywiście wszystkie nasze programy priorytetowe muszą podlegać konsultacjom społecznym i, tak jak pani zauważyła, te programy, które do tej pory były zgłaszane do Funduszu Modernizacyjnego, trafiały do szerokich konsultacji w ramach publikowania na stronie po przejściu przez EBI. Ta procedura wynika z tego, że EBI może zgłaszać uwagi do tych programów. Jesteśmy więc świadomi tego, że być może pewne rekomendacje EBI albo komitetu inwestycyjnego muszą być odzwierciedlone ostatecznie w programie. Więc dopiero po uzyskaniu feedbacku z EBI możemy z czystym sercem powiesić taki program jeszcze raz na stronie, żeby jego ostateczna forma podlegała konsultacjom społecznym. Tak też będzie w przypadku tego programu.

Czyli na pewno po przejściu przez komitet inwestycyjny zostanie on jeszcze opublikowany na stronie NFOŚiGW do ostatecznych konsultacji przed zatwierdzeniem przez Radę Nadzorczą NFOŚiGW, bo już później, po zatwierdzeniu programu przez radę nadzorczą, zatwierdzeniu kryteriów wyboru, uruchamiamy oficjalnie program i startujemy z naborami. W tym momencie oczywiście jeżeli będzie jeszcze jakaś potrzeba przed złożeniem dokumentu do EBI, czyli przed sierpniem, to być może jeszcze jakaś forma konsultacji może zostać uwzględniona, nie wykluczam tego. Jak najbardziej jesteśmy otwarci też na takie sugestie, ale zapewniam, że na pewno również po ewentualnych uwagach EBI lub Komitetu Inwestycyjnego EBI ostateczna forma programu zgodnie z procedurami jest zawieszona do szerokich konsultacji społecznych na stronie NFOŚiGW, konkretnie na stronie Funduszu Modernizacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie dyrektorze, dziękuję panu serdecznie za tak wyczerpującą odpowiedź, bardzo merytoryczną, podobnie panu prof. Adamowi Drobniakowi. Jeśli nie ma dalszych pytań, to chciałem zakończyć procedowanie nad punktem drugim, nad tematem związanym z Funduszem Modernizacyjnym i jego dodatkowym dofinansowaniem sprawiedliwej transformacji.

W związku z powyższym, po wyczerpaniu porządku obrad, zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu za aktywny i merytoryczny udział w naszej dyskusji. Do zobaczenia. Jeszcze raz przypominam, że podkomisja stała do spraw sprawiedliwej transformacji jest forum, na którym chcemy wypracować dialog związany ze środkami unijnymi w temacie prowadzonej, szeroko rozumianej, transformacji. Jest forum do tego, żeby państwo również nam przysyłali jakieś propozycje tematów, którymi w dalszej części procedowania Komisji będziemy mogli się zająć. Dziękuję bardzo.